

GAZETA LWOWSKA

Wychozi codziennie o godzinie 4 po południu, w dniach świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, w przesyłce 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ul. Wałowa nr. 29. — Listy należy francuzować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 18 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, donatki miesięczne do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półrocznie abonent bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówsiemroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 80 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. Ru. Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 3 marca b. r. sekretarzom ministeryalnym w ministerstwie wyznań i oświecenia, dr. Augustowi von Kleemann i dr. Karolowi Keller, nadać najmiłościwiej tytuł i charakter radców sekcyjnych z uwolnieniem i taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 3 marca b. r. zamianować najmiłościwiej kanonika kapituły katedralnej w Wiedniu, Józefa Schmid, dziekanem kapituły katedralnej, kanonika Antoniego Hoer, scholastykiem katedralnym, a radcę konsystorza i dziekana probostwa w Brienen, Teodora Friedle, kanonikiem tejże kapituły.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższym odręcznym dyplomem kapitanowi pierwszej klasy batalionu artylerii fortecznej nr. 9, Otonowi Eckert, nadać najmiłościwiej stan szlachecki z przydomkiem „Dieteneck”.

Od dnia 26 stycznia do 3 lutego b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Swierzb u koni: w Nahaczowie (pow. jaworowski), w Byczyni (pow. staromiejski), w Brzegach i Babinie (pow. samborski), w Tyńcu (pow. wielicki) i w Pomorzanych (pow. złoczowski).

Nadto panują w kraju następujące choroby stadne:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Łętowni (pow. niski), w Lipniku (pow. bialski), i w Starym Żywcu (pow. żywiecki).
Zaraza płucna: w Gliniec i Ryccerze (pow. żywiecki).

Nosaczyna u koni: w Jasionowie (pow. brodzki), w Sapiezance (pow. kamionecki), w mieście Lwowie, w Prze-

myślu (pow. przemyski) i w Leonówce ad Manajów (pow. złoczowski).

Swierzb u koni: w Leszczańcach i Snowidowie (pow. buczacki), w Porąbce uszwickiej (pow. brzeski), w Golcowy (pow. brzozowski), w Bochni (pow. bocheński), w Borysławiu (pow. drohobycki), w Pustułowcu (pow. husiatyński) w Chołojowie (pow. kamionecki), w Czarnej (pow. liski), w Gorzejowej (pow. pilzneński), w Lutorzu (pow. rzeszowski), w Szczawnicy wyższej (pow. nowotarowski), w Samborze, Mestkowicach, Spryni, Dorozowie i Nowoszybach (pow. samborski), w Oleszkowie (pow. śniatyński), w Radoszycach (pow. sanocki), w Posadzie dolnej staromiejskiej (pow. staromiejski), w Kałaharówce i Kozinie (pow. skałacki), w Zborowie i Podhorcach (pow. złoczowski).
Z e. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 3 marca 1885.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 marca.

Równocześnie do parlamentów obu połów Monarchii wniesione zostało przedłożenie o podwyższenie całego szeregu pozycy austriacko-węgierskiej taryfy celnej, a to w duchu uchwał, zapadłych na wspólnej konferencji, odbytej przed dwoma tygodniami w Wiedniu. Projektowana przez oba rządy nowela cłowa jest tylko następstwem podwyższenia ze strony francuskiej i niemieckiej opłat wchodowych na produkty rolnicze, przedewszystkiem zaś na różne gatunki zboża, które to zarządzenia dotyczą niepomiernie także Monarchię austriacko-węgierską, a to już ze względu na to, że produkty rolnicze, w pierwszym zaś rzędzie pszenica, jęczmień i mąka, stanowią jeden z głównych artykułów wywozowych do Niemiec i Francyi. Nie chodzi tu bynajmniej o jakiebyś represalia, ani o zmianę w wielkich rozmiarach, obowiązującej taryfy cło-

wej, lecz wyłącznie o podwyższenie opłat od niektórych artykułów przemysłu, które, przesyłane w znacznych partjach do Austro-Węgier, są dla niemieckich i francuskich producentów źródłem znacznych korzyści. W ten sposób rządy obu połów Monarchii pragną z jednej strony pozyskać rodzaj odszkodowania za ubytek, na jaki, w skutek najnowszych zarządzeń w Niemczech i Francyi, są narażone produkty austro-węgierskiego obszaru cłowego, z drugiej zaś powstrzymać zagranicę od dalszego podnoszenia opłat wchodowych na zboże.

Od dawna w żadnej sprawie nie zmanifestowała się taka jednomyślność i zgodność wszystkich kół handlowych i politycznych, jak właśnie w sprawie projektowanej przez oba rządy noweli cłowej. Ogólnie wypowiedzią przekonanie, iż rządy te okazały chwalebny pieczołowitość dla interesów ekonomicznych Monarchii i postąpiły ze wszechmiar roztropnie, zarządzając środki, które bądź co bądź są rękojmią, iż grożące Austro-Węgrom niebezpieczeństwo, jeśli już nie całkowicie odpartem, to przynajmniej znacznie złagodzonem zostanie i nie da się zbyt dotkliwie uczuć ludności. Wobec podobnego objawu, znajdującego wymowny wyraz w dziennikach wszystkich odcieni, nie można wątpić ani na chwilę, iż przedłożenia rządowe znajdą dobre przyjęcie w obu parlamentach i staną się ustawą w najbliższej już przyszłości.

Najbardziej godnym uwagi i wielce pocieszającym symptomatem jest łatwość, z jaką w sprawie zamierzonej akcji nastąpiło porozumienie pomiędzy ekonomicznymi interesami obu połów państwa. Zgodność ta napełnia otuchą, iż gdy przyjdzie chwila odnowienia ugody pomiędzy obiema połowami monarchii, po obu stronach

objawi się taka sama uprzejmość i chęć porozumienia, jaka zmanifestowała się na ostatniej konferencji wiedeńskiej. Nadzieja taka tem więcej zdaje się być uzasadnioną, iż po tamtej stronie Litawy coraz słabsze znajdują echo te głosy opozycyjne, które niechętnie odzywały się o odnowieniu ugody z Austrią na dotychczasowych podstawach i dopominały się dla Węgier pewnych ustępstw, wyrównujących przywilejom.

Przedłożenie rządowe kładąc główny nacisk na wyższe opodatkowanie artykułów przemysłu, domaga się równocześnie upoważnienia dla rządu, aby mógł w drodze rozporządzenia podnieść cło od zboża do wysokości nowych cel w Niemczech. Formę takiego upoważnienia tem tłumaczą, iż obrady parlamentu niemieckiego nad nowelą cłową nie zostały jeszcze zupełnie ukończone, dotychczas przeto nie wiadomo stanowczo, jak wysokimi będą pojedyncze pozycje niemieckich cel zbożowych.

Rada państwa.

(CCCCXI. posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 7 marca (Kor. Gaz. Lw.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 15.

Od rządu wniesiono: projekt ustawy o niektórych zmianach w taryfie celnej z roku 1882; projekt ustawy o przyczynieniu się skarbu kwotą co najmniej 300.000 złr. do kosztów zbudowania w Dolnej Austrii zakładu roboty przymusowej na co najmniej 600 osób, mogących pochodzić także z innych krajów; projekt ustawy, upoważniającej rząd do przyzwolenia wspólnemu rządowi Monarchii kwoty co najmniej 1,300.000 zł. z bośniackiego funduszu krajowego na zbudowanie drogi żelaznej o wąskim torze z Doboju do Siminhanu.

Wciąż nadechodzą petycje o przejęcie kolei Północnej na własność skarbu.

ZA OCEANEM

(Ciąg dalszy.)

Nowożeńcy, w małym na zachód wychodzącym saloniku zostali sami. Pani Kean, która tyle energii w przeprowadzeniu całej tej sprawy okazała, była teraz milczącą i pokorną. Jakaś dziwna, niewytłomaczona tęsknota objęła tę energiczną naturę. A gdy Niemcewicz, zbliżywszy się ku niej, rozpromieniony szczęściem, otworzył swoje ramiona, pani Kean z nieopisanym wdziękiem pochylała się ku niemu, i chociaż usta jej otwierały się błogim uśmiechem, z oczów żył niepomahowane wytrysnęły potokiem.

— I czegoż płaczesz, dziecko moje — rzekł do niej Niemcewicz rzewnym i miłym głosem. Należymy do siebie, złączeni jesteśmy na wieki i żadna siła rozdzielić nas nie zdoła.

— Dlaczego pierwsze słowa, jakieś zwróciłaś do mnie po błogosławieństwie kapłańskim — mówiła ona przez łzy — przypominają mimowoli oderwanie się Hektora do Andromachy? Dla niej były one złą wróżbą, czyżby i ja podobnemu miała uleść losowi?...

— Znając twą siłę charakteru — odpowiedział Ursyn z uśmiechem — nigdybym nie przypuszczał, aby takie cześć postrachy umysłu twojego zdolne były się chwycić.

Na eksplikacye jednak dłuższe, czasu nie było, bo do komnaty wbiegł zarumieniony i zdyszany Peters i ucieszony się śmiejąc, że przyjaciel swego i matkę w uściskach wzajemnych zobaczył, klasnąwszy w ręce, zawołał radośnie:

— My father and my mother! — a zbliżywszy się do nich, chciał uściskiem swym ową piękną grupę powiększyć.

Oni oboje przygarnęli chłopca do siebie i w ten sposób stworzyli się całość, dająca już dokładny obraz rodziny.

Wiadomą powszechnie jest rzeczą, że kobiety w ogóle większą mają skłonność do oszczędności, aniżeli mężczyźni, a jest to już prawie regułą bez wyjątku w Ameryce. Ogólnemu temu prawu podlegała i pani Kean, a pragnienie zapewnienia synowi przyszłości, było tu najzupełniej wystarczającym powodem.

Niemcewicz jednak we względzie tym ją przeszedł i on to głównie ułożył program przyszłego ich wspólnego gospodarstwa. We dług niego, ogród i pole, jakie posiadali, nietylko miały im uprzyjemnić pobyt wiejski, ale nawet małą ich rodzinę wyżywić. Pani Kean z projektów podobnych śmiała się z początku, bo tam, gdzie produkta rolne tanio bardzo się płacą, trudno myśleć o ciągłościu wielkich zysków z osmnasto-morgowej posiadłości. Skoro jednak mężowi swemu zupełnie upoważnienie do urządzenia gospodarstwa i domowych potrzeb wydała, okazało się, że zamiary jego nie były wcale próżnem marzeniem.

Niemcewicz za jedyne sługę przyjął tylko murzyna, który i dawniej był u pani Kean woźnicą, a za cały inwentarz roboczy, nabył jednego tylko silnego i wytrzymałego ale też i powolnego konia.

Młoda małżonka, widząc wszystkie te przygotowania, śmiała się nieraz szczerze.

— Powiedzże my dear — pytała — któż pole i ogród obrobi, kto drzewa

na opał narąbie, wody nanosi, obiad zgotuje, bo lubo Jack (tak się murzyn nazywał) silny jest, ale leniwy i zresztą do roboty niezręczny?

— Wszystko to ja sam zrobię — odpowiadał Ursyn — a Jack przeznaczę się jedynie do obsługi kuchni, do nakarmienia i napojenia konia, do tego, aby tobie i Petersowi był pomocą.

— Ale któż będzie w ogrodzie kopał, sadił i perzadki robił? Kto pole zorze, kto zboże skosi i sprzątnie?

— Ja — była krótka odpowiedź — i proszę się nie śmiać, bo i panią zajęcie także czeka i nietylko ja sam pracować będę.

— Jakież to zajęcie?

— W kuchni będzie wszystko przygotowane: drzewo, woda, rozpalony ogień, przyniesiony chleb, mięso i jarzyny i jejność racy garnków dopilnować i skoro uczta będzie gotowa, przy sobie Jackowi na stół ją każe wydać.

— Ależ ja nigdy kuchnią się nie zajmowałam i uczynić tego nie potrafię.

— To ja pomogę, a zresztą, wszak Lukullusowych biesiad wyprawiać nie będziemy. Kawałek mięsa, legomina, talerz mleka — ot i wszystko. Mięso i chleb codzień z miasta się przywiezie, a resztę da nam własny ogród i pole.

— A któż krówkę naszą doić będzie?

— Ja.

— Dajżeż pokój — za daleko idą te żarty

— Wcale nie daleko, i zobaczysz, kochanie, że jeśli dochód z nieruchomości naszej nie dozwoli nam kapitału rok rocznie powiększać, to przynajmniej da utrzymanie a procentami od papierów majątek Petersa corocznie zwiększać się będzie.

— No ależ, żeby mieć potrzebne z miasta sprawunki, należy iść tam codziennie, a Jack tego nie robi, bo i wartości pieniędzy nie zna i na uczciwość jego bardzo rachować nie można.

— To także moja służba. Codziennie o świcie złożę na naszego siwosza ogrodowiny i inne produkty, jakie ziemia nam przyniesie, zawiozę je na targ i sprzedam, i wracając, wszystkie sprawunki porobię.

— Ależ to niepodobna, ja na to nie zezwolę nigdy — protestowała Niemcewiczowa.

— Czy może tak przestrasza cię kuchnia? Jeżeli jest to sprawa nad siły twoje, będziemy musieli w takim razie przyjąć kucharkę, ale co do mnie, ja rozkładu zajęcia, o jakim wspominałem, nie zmienię.

W innych wzrosłych warunkach, do innych zajęć i przyzwyczajenie i zdolności cię ciągną. Wszak jestem w możności zapewnić ci bez uszczerbku wygody życiowe i prawdziwy grzech bym popełniła, gdybym dozwoliła na to...

A nasza umowa przedślubna, a uroczyste pani mojej przyrzeczenie, że na mnie ani szeląg z twojego majątku użyty nie będzie?

Tu zaczynała się sprzeczka na dobre, ale ponieważ Niemcewicz był nieugięty, żona więc jego chwilowo dała pokój, myśląc że wprowadzając wszystkie te pomysły w praktykę, przekona się łatwo o braku odpowiednich sił i umiejętności, i z samej natury rzeczy dziwaczny ten upór, jak go nazywała, złamać się będzie musiał. Ze zaś mąż rzeczywiście brał się ostro do fizycznej pracy i jej więc bezczynną pozostawać nie uchodziło. Zajrzała do kuchni, a mając wszystko przygotowane pod ręką, z łatwością smakowity nawet obiad zgotowała, a lubo

Pos. Burgstaller zapytuje przewodniczącego komisji kolejowej, czy na tej jeszcze sesji załatwione będą petycje o przedłużenie kolei imienia Arcyksięcia Rudolfa aż do Tryestu.

Pos. Gödel Lannoy, jako przewodniczący komisji kolejowej, ubolewa, że petycje te nie są jeszcze załatwione; komisya, ilekroć o petycje chodzi, zbiera się w liczbie niewystarczającej do uchwał. Właśnie na dziś wieczór znowu zwołana jest komisya kolejowa dla załatwienia petycji.

Pos. Tilscher, jako referent oświadcza, że oddawna sporządził referat w tych petycjach.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowej dyskusji budżetowej nad etatem ministerstwa oświecenia i spraw duchownych.

Pod obrady idzie tytuł funduszu religijnych z sumą wydatków 4,467.389 zł., a wraz z wydatkami na administrację dóbr funduszowych 4,753.709 zł., czyli o 4750 zł. mniejsza, niż wedle preliminarza rządowego. Wydatki na Galicyę są obniżone o 2.000 zł., ze względu na to, że dotacya dla nowej unickiej stolicy biskupiej w Stanisławowie jest obliczona w preliminarzu rządowym na cały rok, a w rzeczywistości na cały rok jej nie potrzeba. Dochody tego tytułu czynią 3.428.280 zł., a wraz z dochodami z dóbr funduszowych 3,790.460 zł. (zgodnie z prel. rząd.).

Pos. Mengler uważa się, że na Śląsku, w części należącej do dycezyi ołomuńskiej, bogatsze prebendy w okolicach czysto niemieckich obsadzane są nie Niemcami. Oprócz tego mowca żąda zmniejszenia liczby stolic biskupich w Dalmacji dla zmniejszenia także wydatków funduszu religijnych.

Pos. Kowalski porusza kwestyę li formalną, która jednak wywołuje w nim oburzenie. Rzymsko-katolicki arcybiskup lwowski nominowany jest dnia 15 lutego, unicki zaś już dnia 13 lutego, a jednak w numerze *Wiener Ztg.* z dnia 5 marca nominacya rzymsko-katolickiego ogłoszona jest na pierwszym, unickiego na drugim miejscu. Zdaniem mowcy jest to głęboka obraza religijnego uczucia narodu ruskiego. W tonie podobnego oburzenia mowca wyłuszcza dalej swoje zapatrywania na internat ruski pod kierownictwem OO. Zmartwychwstańców i na sprawę kalendarzową. Nakoniec żąda, aby nowej unickiej stolicy biskupiej w Stanisławowie, oprócz uposażenia pieniężnego dano także uposażenie w dobrach, a to z dóbr publicznych w okolicach Kołomyj, które i tak niewiele dają skarbowi dochodu.

Pos. Pflügl pragnie rychłego przeprowadzenia ustawy o uregulowaniu kongruj, a wracając do dyskusji nad projektem tejże ustawy, protestuje przeciw twierdzeniu lewicy, jakoby fundusz religijny był własnością państwa. Kościół katolicki w Austrii nigdy nie tracił prawa, które także w innych państwach posiada, t. j. prawa posiadania i zawiadowania własnego majątku; nie stracił go też co do funduszu religijnego, chociaż sposób, w jaki rządy Józefa II fundusz ten stworzyły, należy do najbrzydszych kart historii austriackiej. Mowca rozwodzi się, jak marnie pozbyto się

zagrabionych klasztorom dóbr i jak za bezcen zlicytowano dzieła sztuki. Rezultaty, których dopięto przez utworzenie funduszu religijnego, sprawiają wrażenie, jakoby nie błogosławieństwo, lecz wręcz co innego spożywało na nim; a państwo zdejmie to z niego tylko jawnym wyznaniem, że nie ma prawa ani pretensji do niego. (*Oklaski z prawicy*).

Specjalny sprawozdawca komisji pos. E. Czernkavski oświadcza, że zrzeka się głosu

Tytuł powyższy przyjęto wraz z następującą rezolucyą komisyjną: „Wzywa się c. k. rząd, aby raz jeszcze zastanowił się czy nie należy podwyższyć uposażenia grecko-katolickiego biskupa w Stanisławowie i tamtejszej kapituły — tudzież rezolucyę następującą: „Petycyę profesorów centralnego seminarium w Zadarze przekazuje się jako *appendix* do podobnych petycji z Przemysła, Tarnowa, Gorycy i t. d. ku dokładnemu oceniu i uwzględnieniu”.

Bez dyskusji uchwalono tytuły następujące: fundacye i dopłaty skarbowe na katolickie cele wyznaniowe, wydatki 167.265 zł., dochody 15.700 zł., dopłaty na protestanckie cele naukowe, wydatki 107.700 zł., dochodów niema; dopłaty na prawosławne cele wyznaniowe, wydatki 87.800 zł., dochodów niema (wszystko zgodnie z prel. rząd.).

Następuje tytuł szkół najwyższego rzędu (uniwersytetów, akademii technicznych i wiedeńskiej akademii rolniczej) w którym wydatki czynią 4,773.060 zł., t. j. 98.000 zł. więcej od pierwotnego preliminarza rządowego. Mimo to wnioski komisji zgadzają się najzupełniej z wnioskami rządowymi, albowiem w liczbie komisyjnej zawarty jest kredyt 100.000 zł. dodatkowo zażądany na przebudowanie dawnej fabryki broni w Wiedniu dla celów uniwersyteckich, a natomiast stracona jest pozycya 2000 zł. dla katedry higieny na uniwersytecie wiedeńskim, cofnięta przez sam rząd. Pozorna ta przeto różnica między preliminarzem rządowym a wnioskami komisji dotyczy tylko uniwersytetu wiedeńskiego; pozycye na inne uniwersytety pozostały zupełnie bez zmiany. Dochodów jest w tym tytule 513.990 zł., t. j. również o 98.000 zł. więcej niż wedle pierwotnego preliminarza rządowego; komisya bowiem oblicza dochody z wiedeńskiej akademii rolniczej o 2000 zł. niżej niż rząd, a natomiast przybywa do pierwotnego preliminarza kwota 100.000 zł. od wiedeńskiego funduszu rozprzestrzenienia miasta na poczet ceny kupna starego budynku uniwersyteckiego, przeznaczonego na zburzenie.

Pos. Kraus ubolewa, że wielu profesorów Niemców porzuca uniwersytety austriackie, że rząd skąpi pieniędzy na cele naukowe, a szczególnie że z obrazą dla patriotyzmu Niemców austriackich upośledza finansowo niemiecką, forsując słowiańskie cele naukowe. Mowca rozwodzi się bardzo a bardzo obszernie o bibliotece uniwersytetu wiedeńskiego, którą uważa za zbyt skąpo uposażoną, jako też o jej katalogu przestarzałym.

Minister oświecenia br. Conrad odpowiada preopinantowi, że uwagi jego o bibliotece uniwersytetu wiedeńskiego także uwzględnić; cofając się zaś wstecz dys-

kusji, zarówno szczegółowej, jak ogólnej, poczytuje to za fakt osobliwszy, że z prawicy i z lewicy prawie w równej mierze sypią się zaczepki na ministra oświecenia. Uwagi o polepszeniu statystyki i o popieraniu sztuki i celów archeologicznych, pochodzące z obu stron Izby, przyjmuje z wdzięcznością do wiadomości; uważa jednak za osobliwszy objaw, że rok w rok z łona Izby wychodzą żądania o podwyższenie wydatków, na które odpowiada, iż mimo najlepszych chęci, musi uznać słuszność finansowych względów ministra skarbu; można być postępowym, ale trzeba być gospodarnym. Minister ubolewa nad wąśniami narodowymi w dziedzinie naukowej, i oświadcza, że zgadza się na orzeczenie pewnego Francuza genialnego, który powiedział, że idea narodowości jest wręcz fatalistyczna a więc przypomina mahometanizm. Idea ta znaczy: na tej glebie urodziłeś się, a więc cały zakres wykształcenia twojego i celów życia twego na nią się ogranicza; dla sąsiada, którego kołyska stała w innym domu i któremu w innym języku śpiewano do snu, będziesz miał nieważnie albo pogardę. To nie zgadza się ani z religią, ani z wykształceniem, ani z miłością chrześcijańską; dlatego też minister żąda miarą pogodzić się z tem nie może. Znam — mówi minister — kilka języków krajowych, ale w chwili, gdy urząd mój pełnię, znam tylko język austriacki, język równego prawa dla wszystkich. Do tego nawiązuje minister oświadczenie imieniem całego rządu, że minister skarbu nie tylko nie mówił, iż można rządzić przeciw Niemcom, lecz nie mówił także, iż można rządzić bez Niemców; kto zaś tak zrozumiał, ten źle rozumiał. Minister skarbu bowiem nie adresował słów swoich do Niemców, lecz tylko do lewicy. Odpowiadając na wczorajsze żale posła Wildauera, co do uniwersytetu w Innsbruku, zwraca jego uwagę, że w preliminarzu jest już pewna kwota na zaradzenie potrzebom tegoż uniwersytetu, niewielka wprawdzie, ale dowodząca, że rząd potrzeby uznaje. P. Adamkowi odpowiada, że jego liczby, przytoczone na dowód wrzekomego upośledzenia Czechów, są martwe, nie ożywione duchem, którym jest legalność; ministerstwo bowiem musi w uwzględnieniu życzeń trzymać się wniosków legalnej władzy krajowej, t. j. Rady szkolnej, która zna faktyczny stan rzeczy i decydujące okoliczności. Przeciw wczorajszemu wywodom Pirquet'a o systemie naukowym w szkołach średnich, minister bierze w obronę naukę języków starożytnych, jako rzetelnej podstawy wykształcenia ogólnego. Skargi posła Beera na statystykę, szczególnie utrzymywania osobnych departamentów statystycznych po ministeriach, zamiast połączyć je z centralną komisją statystyczną, są o tyle niesłuszne, że niepołączenie to bynajmniej nie jest winą ministerstwa oświecenia. Ironiczne uwagi Beera o słowach ministra skarbu, że pan minister wyznał i oświecenia łagodną ręką zagładził niejedną drażliwą sprawę wyznaniową, odpiera tem, że z pewnością nie lewicy to zasługa, iż rząd nie porusza tu w Izbie szorstką ręką niejednej innej sprawy drażliwej. Minister kończy temi słowy: Posel Carneri przypisał mi „bezasową słabość“; w języku większej życzliwości, niż go używa szanowny poseł, nazywałoby się to może nieuprzedzeniem narodowym. Tem zaś szczyliłbym się, i w tym duchu też nadal także sprawować będę mój urząd. (*Brawo! z prawicy*).

Pos. Gregor uskarża się na niegodne celów naukowych pomieszczenie lekarskiego wydziału uniwersytetu czeskiego, malując jaskrawymi barwami lokalności wszystkich katedr i klinik.

Po zamknięciu dyskusji przemawia jako mowca generalny przeciw tytułowi pos. Lustkandl, którego mowa streszcza się w żądaniu lepszych lokalności dla lekarskiego wydziału uniwersytetu wiedeńskiego, dalej zaś w polemice przeciw Pirquetowi; mowca bowiem żąda zachowania po gimnazjach nauki języków klasycznych i egzaminów dojrzałości jako warunku studentów uniwersyteckich.

Jako mowca generalny za tytułem przemawia pos. Greuter, który przedstawia straszliwe szerzenie się i rozwielmożnianie żydowszczyzny na uniwersytecie wiedeńskim. Na 159 profesorów i docentów jest już 64 Żydów (*oburzenie na prawicy*); jeśli to tak dalej pójdzie, wnet będzie to druga akademja orientalna. (*Wielka wesołość na prawicy*). Rzeczy tak daleko doszły, że potrzeba osobistej odwagi, żeby uczony chrześcijanin mógł wypowiedzieć w gronie profesorów swoje przekonanie; musi bowiem być przygotowany na to, że podszechną na niego całą *alliance israelite*, która też gotowa każdej chwili paść mu na kark. (*Wielka wesołość na prawicy*). Mowca żąda dalej zapobieżenia pojedynkom między studentami, a nakoniec, odpowiadając na niektóre zaczepki pos. Wildauera, mówi: Posel ten zarzucił nam Niemcom konserwatom, żeśmy odstąpili sztandaru czarno-żół-

tego naszym przymierzem z Czechami i Polakami. Otóż na sztandarze tym jest orzeł cesarski, mający na tarczy, stanowiącej kadłub, herby wszystkich krajów koronnych dla symbolicznego uznania ich praw. Wzajemne poszanowanie praw tych w ich łączności, oto czem Austria stoi. Tego my chcemy, tego chce większość, i dlatego nadzieja lewicy, że powiedzie się rozbić żelazny obręcz prawicy, płonna jest. Mowca spodziewa się owszem wzmożenia prawicy po nowych wyborach. (*Oklaski z prawicy; sycają na lewicy i na galeryi*).

Pos. Ed. Süß chce wypowiedzieć preopinantowi na wywody o żydowszczyźnie na uniwersytecie wiedeńskim, i wnosi, aby w tym celu na nowo utworzono dyskusyę. Izba wniosek ten odrzuca 123 głosami przeciw 94 głosom.

Poczem tytuł powyższy przyjęto wraz z rezolucyami komisyjnymi, z których dwie dotyczą się uniwersytetu w Pradze, trzecia zaś jest ponowieniem dawnych rezolucyj, wzywających rząd do uzupełnienia uniwersytetu lwowskiego wydziałem lekarskim.

Na tem przerwano obrady. Koniec posiedzenia o godz. 4. Następane jutro.

Na ostatnim posiedzeniu Koła polskiego oświadczył poseł Hausner, iż przy właściwym tytule chce pomówić w pełnej Izbie, aby wykazać, że dochód z podatku od nafty w Galicyi przynosi rzeczywiste skarbowi państwa nie 1,230.000 zł., ale przeszło 1,400.000 zł. rocznie. Wprawdzie w budżecie zapisane będzie 1,230.000 zł., czy 1,400.000 zł. jako przewidziany dochód z podatku konsumcyjnego od nafty w roku 1885, nie wpłynęło to w niczem na wysokość sumy, jaką podatek ten skarbowi rzeczywście przynosi, a którą wykaże zamknięcie rachunków za r. b. Jednak ponieważ Galicya zarzucają, że jest prowincyą bierną, dobrze jest, gdy nie tylko zamknięcie rachunków, ale i budżet wykazuje, co rzeczywście kraj nasz płaci. Już podczas obrad komisji budżetowej wniósł zamieszczenie w budżecie takiej sumy, jaką rzeczywście ten podatek skarbowi przynosi; lecz pozostawiono sumę mniejszą, zamieszczoną w rządowym projekcie, twierdząc, że lepiej przewidywać w budżecie dochody niżej, jak za wysoko. Koło upoważniło p. Hausnera do przemówienia i postawienia odpowiedniego wniosku. Upoważniło Koło także tego posła do przemawiania przy pozycyach dochodu z loteryi.

Przy pozycyach wydatków i dochodu z drukarni państwa, zawiadomił Koło poseł Ruczka, iż komisya petycyjna przyjęła wskutek różnych petycji szkodliwy wniosek p. Wiesenburga, aby ograniczyć roboty drukarni państwowej, tylko do druku ustaw i rozporządzeń rządowych. Wniosek ten będzie zapewne stawiany przy odnośnej pozycy budżetowej, wnosi przeto o głosowanie przeciwko niemu. Wniosek ten poparło kilku posłów, przedstawiając, jak użyteczną jest konkurencya drukarni państwowej, która dobre książki, karty geograficzne i t. d. tanio wydaje. — Koło zgodziło się z tym wnioskiem.

Przy działach wydatków ministerstwa rolnictwa, poseł Benoe zawiadomił Koło, iż minister rolnictwa, do którego wraz z posłem Dzwonkowskim z polecenia Koła udawał się, uznał słusznymi żądania, dążące do polepszenia chowu koni i przyrzekł uczynić im zadość.

Przy budżecie ministerstwa sprawiedliwości, poseł Madejski zażądał pozwolenia na przemówienie w Izbie polskiej, w celu przedstawienia całego dotychczasowego toku sprawy o zaprowadzenie nowego ustnego postępowania sądowego cywilnego i nowej organizacyi sądownictwa. Sprawę tą, jak wiadomo, od kilku lat gorliwie się zajmował i teraz przy końcu kadencyi należy przedstawić jej przebieg dotychczasowy stan obecny. — W przemowie tej zamierza p. Madejski wykazać konieczność pomnożenia sądów kolegialnych w Galicyi, w Morawie i na Śląsku, bez czego niemożliwym jest zaprowadzenie nowej procedury. — Poseł Gniewosz wniósł, aby p. Madejski nie tylko w tym duchu przemówił, ale zarazem przedłożył Izbie do uchwalenia rezolucyę, domagającą się, aby rząd wnosząc w przyszłej kadencyi projekt nowej procedury cywilnej, przedłożył zarazem ustawę co do pomnożenia liczby sądów kolegialnych w Galicyi, w Morawie i na Śląsku. Koło polskie zgodziło się na wniesienie takiej rezolucyi przez posła Madejskiego.

Komisya kolejowa zebrała się znowu przedwczoraj wieczorem, nie wzięła jednak jeszcze pod obrady rezolucyę zaleconych przez podkomisyę do przedłożenia o kolei Północnej, lecz debatowała nad szeregami petycji w sprawach kolejowych. Obrady nad projektem ugody z koleją Północną będą toczyć się dalej na dzisiejszym posiedzeniu, a prawdopodobnie przedmiot ten zostanie dzisiaj w trzecim czytaniu

było to dla niej powodem pewnej wewnętrznej dumy, wyczekiwała jednak, póki jej Julian temi wysiłkami woli i pracy się nie zmorduje.

Wyczekiwała atoli napróżno, gdyż silny hart i charakter, niełatwo się łamią, a szczególnie przy pracy fizycznej, z każdym dniem przybywa na wprawie, a więc i praca staje się coraz łatwiejszą.

Niewiadomo nadto, czy z instynktu wrodzonego Polakom, czy też siłą gorliwych chęci a umysłowej bystrości, Ursyn stał się nie tylko znakomitym rolnikiem, ale nawet ogrodnikiem przednim. Może w tym ostatnim względzie dopomagały mu wspomniane wyniesione z Puław, gdzie ogrodnictwo do prawdziwego kultu było podniesione, może też przypatrywanie się robotom Stanisława. Bądź jak bądź, marchew jego i brukiew wyrastały wspaniale, a już sałata i kapusta, wielkością głów swych przechodziły zwykłe rozmiary.

Zaledwie słońce z poza wrębów poziomu na horyzont się podnosiło, już przed bramką willi stał wszystkimi temi produktami naładowany wózek, i Niemcewicz rozpozgodzony, świeży, rumiany, klepiąc siwozaka i pogwizdując przez zęby konfederacką jakąś piosenkę, szycował się do drogi.

W mieście urządzał się na sposób czysto amerykański, to jest, pieniądza, uzyskane za sprzedaż towaru, niósł do bankiera, u którego w depozycie złożona była fortuna jego żony i nawzajem rzeźnikowi, piekarzowi i innym dostawcom wydawał przekazy na tegoż bankiera. Po kilku miesiącach podobnego postępowania, pokazał się rzeczywście nadspodziewany rezultat. Nie tylko bowiem, że potrzeby domu dostatanio

zaopatrzone były, ale czystych oszczędności zebrało się blisko dwieście dolarów.

Niemcewicz cieszył się tem i radował jak dziecko a myślą wiecznie do krajowych stosunków się przenosząc, obrachowywał do jakich to olbrzymich rezultatów mogłoby dojść nasi właściciele ziemscy, gdyby się podobnym systemem rzadzili.

Nieustająca ta praca, nieraz pot kroplisty wywołująca mu na czoło, nie przyczyniała się wcale do zgrubienia jego obyczajów i bydlęcia roboczego z niego nie robiła. Owszem na obiad, którego termin ustanowiono na godzinę piątą, mył się on zawsze i starannie ubierał, jak gdyby występować miał na paradnych puławskich salonach, lub na obiadach czwartkowych u króla Stanisława Augusta. A że fizyczna owa praca dodawała mu humoru i apetytu swobodnie więc w czasie obiadu rozmawiał z rodziną, a później chłopca brał do swego pokoiku i odbywał z nim lekcye języka francuskiego, łaciny, geografii i historii Peters nad podziw pojętny był i zdolny i widocznie robił postępy, a matka jego, towarzysząc zwykle z robotką w rękę tym lekcjom, pełen szczęśliwości wzrok przenosiła kolejno to na ojca, to na syna.

Byli więc zupełnie szczęśliwi i to tem szczęściem, które od świata nie żąda, a do pracy, która im wszystkie chwile zajmowała, przywykli jako do nieuniknionego zajęcia codziennego, ciesząc się przez cały dzień nadzieją że wieczór spłynie im na serdecznej rozmowie, na rozkoszach umysłowych i wyższych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

A.E.U.

uchwalony. W kołach poselskich utrzymują iż przedłożenie o kolei Północnej zostanie postawionem na porządku dziennym bezpośrednio po zamknięciu obrad budżetowych, przeto w pierwszych dniach przyszłego tygodnia.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Izby deputowanych, wniósł rząd przedłożenie w sprawie budowy nowej kolei z w Bósnii z Doboju przez Dolną Tuzłę do Siminhan. Ze względu na to, że północna i południowa część Bósnii posiada już znaczne linie kolejowe, okazuje się budowa nowej linii na północnym wschodzie tem potrzebniejszą, że ta część kraju należy do najżyźniejszych. W Siminhan znajduje się nadto warzelnia soli, produkująca obecnie około 50.000 metr. cetn soli, a iedaleko Tuzli są bogate pokłady węgla; odpowiednia komunikacja przyczyni się tedy bardzo do rozwoju tych gałęzi przemysłu Koszta budowy wspomnianej kolei wynosi około 1 1/2 milionów zł. i mają być pokryte nadwyżką dochodów krajowych, lub w razie, gdyby te dochody nie wystarczyły, rząd zaciągnie odpowiednią pożyczkę, na co potrzebuje zezwolenia parlamentów obu państw Monarchii.

Mowa budżetowa posła Hausnera.

Brak miejsca nie dozwala nam zamieścić w całości obszernej mowy p. Hausnera, podajemy więc z niej tylko najwybitniejsze ustępy, odwołując się z naszej strony na ocenę tego przemówienia zawartą w naszej korespondencji wiedeńskiej, zamieszczonej w nr. 54 z d. 7 b. m. Na wstępie oświadczył mowca, że nie miał wcale zamiaru zabierać głosu, ale mowy opozycyjne w dyskusji ogólnej skłoniły go do zaniechania powziętego zamiaru.

KWidziałem, powiada dalej p. Hausner, jak mowy opozycyjne z trzaskiem rozpryskiwały się w powietrzu, jak oknem wylatywały dokochanych wyborców, lub podle ginęły w piaskach mędów i nieuwagi. (Wielka wesołość na prawicy). Gdym usłyszał, jak ci panowie szanowni nad niejednym utyskiwali, niejednego się spodziewali, za tyłu innemi rzeczami wdychali i co oni wysławiali, a co potępiali, wtedy przyszło mi na myśl, co by też to stało się z nami, z państwem i krajami, gdyby ci mowcy mieli nie tylko słowa, lecz i władzę potemu, żeby czyni — nie powiem — po pełniac, ale spełniać (wesołość na prawicy); a ten obraz przed moim okiem duchowem rozproszył we mnie mgły niechęci ku dzisiejszemu stanowi rzeczy i postanowiłem zabrać głos, nie aby bronić rządu — niech to sam uczyni; a mniemam, iż uczynił to już w sposób uznania godny (bravo! bravo! z prawicy). — lecz, aby odeprzeć pociski lewicy i zbić zapatrywania jej wedle najlepszej woli i ile na to sił moich starczy.

Dotychczas mówiło z lewicy pięciu mowców, ale zdaje mi się, że i najzapaleńsi zwolennicy tych mowców ostatecznie przystaną zechcą, iż z wyjątkiem jedynej mowy pos. Plenera żadna pod żadnym względem nie może mieć pretensyi do jakiegokolwiek znaczenia. (Śmiechy na lewicy). Przejść na przód mowy pośledniejsze, *diu minorum gentium* (wesołość na prawicy), a nakoniec zachowam sobie *piece de resistance*, mowę tężniejszą przewidywczą północno-zachodnio-czesko-niemieckich intransigentów. (Wesołość na prawicy).

Ze pos. Carneri rok w rok pierwszy jest w szeregu mowców opozycyjnych, nie jest to zaprawdę popisowem dziełem zgrabności lewicy, która zna się przecież tak doskonale na *mise en scene* (wesołość na prawicy), która tak wybornie potrafi efekt przygotować, wywołać, spotęgować, zachować, a gdy go zabraknie, zastąpić balaśliwymi demonstracyami (wielka wesołość na prawicy), która tak po mistrzowsku i z tak wiernem naśladowaniem natury umie przedstawić za ciekawienie, natężoną ciekawość, zapal wesołość, zdumienie i oburzenie (ponowna wielka wesołość na pr.), że widzowi i słuchaczowi mimowoli przypomina się wielka scena ludowa nad ciałem cesarza w znanym dramacie Szekspira; dla czego też nazwałbym lewicę Meiningerami parlamentaryzmu (*Bardzo trafnie! i wielka wesołość na prawicy*).

Otóż z carneriańskim dorocznem *lever de rideau* lewica nie obrachowała jak się należy efektu scenicznego, albowiem po takim uderzeniu w kotły każda melodia następna brzmi słabo i ekliwo; po takich superlatywach najjaskrawszej przesady wszelka umiarkowana argumentacja pozostaje bez wrażenia. (Wesołość na prawicy).

Okrzyk boleści ludu trzymanego w niewoli i pozbawionego praw naturalnych, chociażby był najnieforemniejszy i najsurowszy, może wywołać wrażenie tragiczne; ale stronnictwo, które owłada całe prawie dziennikarstwo, które w wszystkich wysokich urzędach i dykasteryach ze swoimi się spotyka (*bardzo słusznie! z prawicy*) i na ich sympatyje liczyć może (*bardzo trafnie! z prawicy*), którego członkowie znajdują się

po największej części na stanowiskach znamiennych i niezaczepionych, a które imieniem narodu wielkiego, wciąż jeszcze dzierżącemu przodownictwo, wciąż jeszcze wywierającego słuszny wpływ swojej przewagi, narodu, któremu żaden szaleniec nie myśli odmawiać praw, rok w rok mówi o przesładowaniu, o gwałtach, o uciemiężeniu jego, a nawet o upadku państwa — takie stronnictwo musi nakoniec dojść do tego, że sprzecznoscia między swoim przedstawianiem rzeczy a rzeczywistoscia wywołuje efekt w wysokim stopniu komiczny. (Wesołość na prawicy). Takie też wrażenie sprawia mowa pos. Carneriego na zagajenie dyskusji budżetowej i pod tym względem byłaby była w tym czasie poważnym, gdy tak mało jest sposobności do rozweselenia się, szczególnie na przedmiotach wiedeńskich, pożądanym przedmiotem zaciekawienia, gdyby niektóre zbyt jaskrawe rekryminacje, oskarżenia, przyrównania i uderzenia obuchem nie były znow zepsuły jej efektu komicznego. Zaczę od własnych słów mowcy: „Wszystkiego sobie pozwoliłem niewielko nikomu“. Dodaje do tego, że nikt nie powinien pozwalać sobie tak przemawiać, żeby słowa jego sprzeciwiały się nagej prawdzie, najelementarniejszej znajomości rzeczy i pospolitemu rozumowi ludzkemu (*Huczne bravo! z prawicy*). Że tak było natychmiast udowodnię.

Dowód pierwszy: Poseł Carneri mówi: Gdzież podzieliły się czasy cesarza Franciszka, w których urzędnik państwa śmiało mógł ganić wszelkie nadużycia! W latach poprzednich poseł Carneri zawsze na przemian wdychał do czasów raz Maryi Terezy, to znów Józefa II. Raz już wezwał go, żeby nakoniec zdecydował się na jeden tylko z dwu tych systemów rządzenia, które oba wprawdzie były absolutne, zresztą atoli z gruntu są między sobą różne. (*Wesołość na prawicy*). Jakoż wybrał sobie czasy cesarza... Franciszka! (*Wielka wesołość na prawicy*). Przyszanicie mi, panowie, że liberał i wiernokonstytucjonista, powołujący się na czasy najtwardszego absolutyzmu i bezwzględne stłumienia wszelkiego oddechu wolności, na czasy nieograniczonego panowania biurokracyi, samowoli policyjnej i szykan cenzury — że taki liberał i wiernokonstytucjonista stanowi wcale osobliwy egzemplarz. (*Wesołość na prawicy*). A ta sprzecznosc nie była mu jeszcze dość wielką, i na tej samej stronce protokołu stenograficznego czytamy: „Na podstawie ideałów liberalizmu rozwijają się charaktery moralnie niezawisłe, stawiające się państwa oparte na prawie, których jednak państwo policyjne potrzebować nie może“. A więc charakterów moralnych i niezawisłych państwo policyjne potrzebować nie może!

Dowód drugi: Poseł Carneri mówi: „Hr. Taaffe w sześciu latach zrobił z Austrii to, co w przeciągu wielu, bardzo wielu lat za wspólnem działaniem całej dyplomacyi europejskiej z Turcyi się stało“. Porównanie to samo w sobie już jest dość monstrualne, staje się jednak jeszcze jaskrawszem przez to, że poseł Carneri zaraz dodaje, na czem to podobieństwo między Austryą a Turcyą polega, t. j. na wyborach do berneńskiej Izby handlowej (*wesołość na prawicy*), które, jak wiadomo, unieważniono na rzecz stronnictwa lewicy. Pomijam, że Turcyja ani do Izby handlowej, ani żadnych w ogóle nie ma wyborów, odkad rozwiły się piękne marzenia Midhata; ale to podnoszę, że Turcyja, gdzie panuje jedno tylko plemię w sposób nieograniczony i z nieposzanowaniem praw wszystkich innych plemion, powinna przedstawić się posłowi Carneremu w porównaniu z dzisiejszą Austryą w świetle bardzo korzystnem. (*Wielka wesołość na prawicy*). (C. d. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Z Watykanu).

Korespondent rzymski do *Germanii* pisze pod d. 5 b. m.:

„Ogólnie zauważano, iż od dni kilku poseł pruski p. Schlözer bardzo często przebywa w Watykanie. Zdaje się przeto, iż przerwano od pewnego czasu rokowania zostały bądź już podjęte, bądź też odbywają się przygotowania do nawiązania takowych.

„Wiadomo już, iż kardynał hr. Ledóchowski został powołany na bardzo ważny urząd sekretarza brewów. Nominacya ta jest wyszczególnieniem, którem Ojciec św. chciał z jednej strony uczcić publicznie zasługi ks. kardynała-arcybiskupa, z drugiej zaś dać do poznania, iż gotów jest przyjąć jego rezygnacyę z arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego, skoro tylko rząd pruski zdecyduje się na odpowiednie ustęstwa.“

„Wiener Ztg.“ podnosząc, iż ks. kardynał Ledóchowski otrzymał pierwszą po sekretarzu stanu godność, przytacza te gło-

sy, według których nie już teraz Kuryi nie stoi na przeszkodzie zezwolić na obsadzenie stolicy gnieźnieńsko-poznańskiej innym dygnitarzem.

(Niemieckie nabytki w Afryce wschodniej).

O nabytkach, poczynionych ostatniemi czasy w Afryce wschodniej przez „Stowarzyszenie dla niemieckich kolonizacyi“, tak pisze jeden z lekarzy niemieckich, który przez lat kilka przebywał w tych terytoriach:

„Kraj nabyty przez Stowarzyszenie dla kolonizacyi niemieckich w terytorium zanzibarskiem posiada wprawdzie piękne krajobrazy, leży po części 1000—1500 stóp ponad poziomem morza i w niektórych stronach ma przez cały rok wodę, nie może być jednak, jak w ogóle ziemia w podzwrotnikowej Afryce, użytkowany jako kolonie rolnicze. Chociaż klimat nie należy do najniezdrowszych w Afryce, nie może być żadną miarą nazwany rozkosznym i zachęcającym dla Europejczyka. Zwiedziłem osobiście cały ten obszar, a w czasie mojego siedmioletniego pobytu w Afryce wschodniej jako lekarz i podróżnik, miałem dość sposobności przekonać się, iż w tym nowym niemieckim kraju górskim panują różne złośliwe choroby, przedewszystkiem zaś straszne czyny spustoszenia żółta febra, która zabójczą jest przedewszystkiem dla ludności przyzwyczajonej do innego klimatu. Co się tyczy nowo nabytych „faktoryi“, to zupełnie jest mi niezrozumiałem, co należy pod nimi rozumieć, albowiem ów kraj niemiecki nie produkuje w razie nie zgoła, co by nadawało się do wywozu, a nie wiele jest widoków uzyskania czegokolwiek, co by mogło stanowić przedmiot handlu. Kości słoniowej nie ma wcale, gdyż słonie zostały tam zupełnie wytępione, kauczuk zaś w tej części Afryki wschodniej wcale się nie znajduje. Stanowczo muszę zaprzeczyć, jakoby w tem terytorium mogła być mowa o kości słoniowej, trzcinie cukrowej, bawelnie, indigo, zbożu i t. d. Są to wszystko fantastyczne obrazy, nie zgadzające się z rzeczywistością.“

Inne jest pytanie, czy kraj ten nadaje się do gospodarstwa plantacyjnego, gdyż na niem mogą się opierać wyłącznie przedsiębiorstwa. — Przypuszczam, że się nadaje, lecz do tego potrzeba tysięcy czarnych robotników. Arabowie uprawiają pod Taborą pszenicę, być więc może, iż mogłaby być ona uprawiana w nowym kraju niemieckim. Czy atoli z korzyścią, to inne pytanie. Nieregularne deszcze są wielką przeszkodą dla rolnictwa. Kawa prawdopodobnie mogłaby być w niektórych okolicach uprawiana z korzyścią. Misya francuska w Bagamojo uprawia ją na wybrzeżu, o ile wiem jednak, z nieszczerólnym sukcesem. Doświadczenie musi powiedzieć, czy inne cenniejsze rośliny handlowe dałyby się tam kultywować.

Inne pytanie, dziwnym sposobem zupełnie pominięte w dotychczasowych doniesieniach, jest to, w jakim stosunku nowe nabytki niemieckie pozostają do sułtana Zanzibaru? Mówią, że zakupiono tylko takie terytoria, które nie należały do sułtana. Jednakowoż cały pas nadbrzeżny jest faktycznie w jego posiadaniu. Tym sposobem Towarzystwo nie posiada portu, który jest głównym warunkiem powodzenia, a sułtan będzie miał prawo pobierać od artykułów wywozowych, jeśli takowe znajdują się rzeczywiście, cło odpowiednie. Przy tem wszystkim, całe terytorium, począwszy od Bagamojo-Soadeni aż do Tabory, sułtan uważa za wyłączną swoją własność, i wykonywa tutaj faktycznie nieograniczoną władzę.

Co się tyczy 2500 mil kwadratowych, o których wspominają relacye, to widocznie jest tu mowa o milach angielskich.“

KRONIKA

— Najjaśniejszy Pan raczył najmilszemu udzielić ze Swej prywatnej szkatuły gminie Jasienica zamkowa, w powiecie tureckim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 50 zł.

— Najd. Arcyksiążę Franciszek d'Este, odbywający pod nazwiskiem hr. Rotenstein podróż po Wschodzie, w tych dniach z Aleksandryi w Egipcie udać się miał do Palestyny. — Książę Ludwik Bonaparte dnia 4 b. m. przybył do Jerozolimy.

— JE. Pan Namiestnik, Filip Zaleski, wyjechał wczoraj ze Lwowa, za kilkunastodniowym urlopem.

— W pałacu biskupim w Krakowie, we wtorek w południe, odbył się akt wręczenia dyplomu honorowego doktora św. teologii, najprzew. księdzu biskupowi A. Dunajewskiemu. Aktu tego dokonał rektor prof. dr. Rydel w towarzystwie dziekana wydziału teologicznego, prof. ks. dr. Pelczera i sekretarza uniwersytetu, dr.

Cyfrowicza; obecni także byli profesorowie wydziału teologicznego ks. ks. Lenkiewicz, Spiss, Chotkowski, Pawliński i Gromnicki. Pierwszy przemówił ks. dr. Pelczar, uzasadniając obszernie myśl i powody, które były wydziałowi teologicznemu pobudką do proszenia Najj. Pana, aby pozwolił nadać ks. biskupowi krakowskiemu dyplom doktorski, poczem rektor prof. dr. Rydel w krótkim przemówieniu zaznaczył dawny a zawsze dobry stosunek uniwersytetu Jagiellońskiego do biskupów krakowskich i wyraził nadzieję trwania tego stosunku także w przyszłości. Po serdecznem przemówieniu ks. biskupa, wyrażającem podziękowanie za okazane ze strony uniwersytetu uznanie jego pracy, dobrej woli i chęci, oraz zapewniającem o życzliwości dla uniwersytetu, zgromadzeni opuścili salę pałacu biskupiego, w którym się uroczystość odbyła.

— Nowe czasopismo ruskie wychodzić zacznie w mieście naszym z dniem 13 b. m. Czasopismo to, poświęcone sprawom politycznym, kościelnym, ekonomicznym i literackim nosić ma nazwę *Mir*, a ukazywać się będzie trzy razy na tydzień, mianowicie w poniedziałki, środy i piątki. W prospekcie powiada wydawnictwo *Miru* między innymi: „Sama już nazwa charakteryzuje dążność naszej gazety, a w programowym artykule wykażemy jasno nasze zasady i ideały, które kierować nami będą w sprawach narodowych i publicznych. Na razie podnosimy tylko z całym naciskiem, że nie obłądą i sianiem niezgody, lecz tylko miłością pokoju i rzetelną pracą na polu dobra powszechnego usiłujemy wyprowadzić nasz ogół z toni przepaści polityki bez wyjścia, w jaką on popadł od czasu rzucenia się w wir utarczek stronnicych, stawiając interesem koteryjny po nad tradycyjne ideały naszych przodków.“ — A w innym miejscu: „Miłością ojczyzny naszej i halicko-ruskiego narodu, przychylnością dla św. rzymskiej stolicy, związanej z nami nierozwalnym węzłem Unii, wiernością dla Domu Habsburskiego, podnieść pragniemy ruski kler i naród do jego właściwego znaczenia.“ — Szczęść Boże szlachetnym tym usiłowaniom, które z pewnością kraj cały ocenić patrafi, jak należy.

— Ogrzewanie wagonów na kolei Karola Ludwika. Jak nam donoszą, w tych dniach wysłała generalna dyrekcya austriackich kolei państwowych swego inżyniera p. Ignacego Meyera na linię kolei Karola Ludwika, w celu zbadania sposobu ogrzewania wagonów osobowych za pomocą pary. Jak wiadomo, kolej Karola Ludwika najpierwsza ze wszystkich kolei austriackich zaprowadziła system ten ogrzewania wagonów, dotychczas najodpowiedniejszy, już od wielu lat z jak najlepszym skutkiem przy wszystkich pociągach osobowych i zastosowała go także do pociągów na linii lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej a nawet kolei Północna posługuje się w porze zimowej na swej przestrzeni z Krakowa do Wiednia przy pociągach pospiesznych wagonami osobowemi kolei Karola Ludwika, w ten sposób do ogrzewania parą urządzeniemi.

— Na cele towarzystwa Bratniej Pomocy politechników odbędzie się w niedzielę 15 b. m., w kasynie miejskiem przy współudziale pań: Billoni, artystki opery; Stachowiczówny, artystki dram.; p. K...n.; pani K...n.; pp. A. Fischera, art. dram.; M. Almy, artystki opery; J. Galla; J...n. i H...o przedstawienie amatorskie, połączone z koncertem i bazarem. Odegrają będzie komedya w 1 akcie Wład. hr. Koziebrodzkiego, *Czy z powołania?* — *Linda de Chamounix*, *Romanse*, Mignon *Pre-bice mi*, Lasena, odśpiewa panna Billoni. „Śmieszek“ J. Gawałewicza, deklamacya, panna Stachowiczówna. *Pieśń Gondoliera*, Jarecki, *Aida*, Romanza, akt I, Verdi, odśpiewa p. Alma. *Co za honor, co za cześć*, z pieśni Berengera wygłosi p. Fischer. Wreszcie *Promnade-Concert* z bazarem, kompletnej muzyki 9 pułku piechoty pod osobistem kierownictwem kapelmistrza p. Maurycego Falla, zawierając następujące utwory: 1. „W Tatrach“, uwertura Żeleńskiego. 2. *Angela walce*, Czybulka. 3. Węgierskie tańce, Brahms. 4. Fantazyja z opery *Faust*, Gounod. 5. „Pożegnanie z dali“, polka franc. Gleisner. 6. Kwintet z opery *Bal maskowy*, Verdi. 7. „Polskie zapusty“ mazur, Wroński. 8. *Jugend-feuer Galop*, Strauss. — Biletów nabyć można w cukierni p. J. Müllera a w dzień przedstawienia przy kasie. Początek o godzinie 7 wieczór.

— Uzupełniający wybór jednego członka Rady powiatowej w Trembowli z grupy większych posiadłości, rozpisany został na dzień 22 kwietnia bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— Lwowska straż ochotnicza ognio-wa „Sokół“ odbyła w niedzielę, dnia 8 b. m. doroczne walne zgromadzenie, któremu przewodniczył dr. Alfred Zgórski, dyrektor banku krajowego, prezes towarzystwa. Sprawozdanie z czynności wydziału wykazuje całkowity majątek towarzystwa w kwocie 7.694 zł. 26 ct., który się rozpada na działy następujące: kapitał żelazny, a raczej „fundusz zaopatrzenia“ dla inwalidów, wdów i sierot po członkach, powstały z inicjatywy sekretarza, p. K. Ma-

jeńskiego, a urzeczywistniony łaskawym darem pani Ludwicy z hr. Duninów-Borkowskich Niezabitowskiej listu indemnizacyjnego na 1.000 złotych, uzupełniany oszczędnościami towarzystwa, tudzież posiłkowany przez obywateli, w liczbie których p. Karol Groman, oraz s. p. Jerzy Paccoli, Gustaw Penther i Jan Balko dość hojne datki złożyli, wynosi 3.813 zł. 85 ct. Inwentarz przyborów i mundurów, kosztem towarzystwa sprawionych, przedstawia wartość 3.695 zł. 12 ct. należności 90 zł. 20 ct. pozostałość kasowa 94 zł. 99 ct. W dziale rozchodów zapisano poważną sumę 1.133 zł. 18 ct. na sprawienie mundurów, oraz 250 zł. na naukę gimnastyki; a suma ich ogólna w roku 1884 wynosiła 2.021 zł. 39 ct. Członkowie czynni straży lwowskiej nie ponoszą żadnych kosztów, ponieważ mundury i rekwizyta mają bezpłatnie przez towarzystwo do użytku dostarczane. — Dział przychodów stanowią: subwencja gminy miasta Lwowa 600 zł.; wkładki członków wspierających 173 zł. 30 ct., oraz drobne dochody przygodne, i gdyby nie pozostałość kasowa z roku poprzedniego, dobrą gospodarką zdobyta w kwocie 1.045 zł. 77 ct., rezultat obrotu funduszu, nie byłby zbyt świetnym. — Towarzystwo w siedemnastym roku istnienia liczy 21 członków honorowych, 61 wspierających i 80 czynnych strażaków, w mundurach i wszelkie wymagane przyrządy zaopatrzone. — Sześciu wylądów był rok ubiegły dla miasta Lwowa, bo pożarów jak by nie było; sygnalizowano ich wszystkiego sześć. Ochotnicy wszędzie obok miejskich pompierów dzielnie się sprawili. — Zarząd towarzystwa pozostał ten sam co roku ubiegłego, bowiem rezygnacyi sekretarza i zastępcy nie przyjęto. Uproszczone ich do pełnienia nadal obowiązków, zalecając wydziałowi dodanie im pomocników. — Imienny skład wydziału jest następujący: prezes dr. Alfred Zgórski, naczelnik Bruno Hryniewicz, zastępca Franciszek Kościuk, sekretarz Konstanty Majewski, oraz członkowie: Alfred Bojarski, Bronisław Deskur, Wojciech Fräuuff, Ignacy Kurniewicz i Rewakowicz Henryk. — Korpus strażacki dzieli się na sześć oddziałów, którymi dowodzą komendanci przez wydział mianowani, a oprócz tychże jest dwóch adjutantów i sygnalistów. Po udzieleniu absolutorium zarządowi i zatwierdzeniu na rok następny prowizorycznego regulaminu funduszu zaopatrzenia, zamianowano członkiem honorowym towarzystwa p. Wacława Dąbrowskiego, prezydenta miasta Lwowa.

— Antoni Weber, podróżujący komisant firmy handlowej J. B. Nowotny w Wiedniu, liczący lat około 31, wzrostu średniego, smukły, czarnych włosów, takichże wąsów i brody, zawiadomiony dnia 25 z. m. listownie swego przyjaciela p. Jana Grunta, kierownika handlu w Schmiedberg w Czechach, iż w chwili otrzymania tego listu już żyć nie będzie, wydalik się był wówczas z Wiednia, a zarazem zawiadomik swego pryncypała listownie z Krakowa, że nie powróci już do Wiednia. Z powodu zachodzącej obawy, iż Weber wykonał może powzięty zamiar samobójstwa, uprasza wyż wspomniany przyjaciel jego o wiadomość co do obecnego pobytu Webera.

— W kopalni karwińskiej do wtorku wieczora wydobyto 71 zwłok z zasypanego podziemia.

Czerwony Krzyż.

(L) Pod przewodnictwem J. E. bar. Schenka odbyło się wczoraj w południe walne zgromadzenie krajowego stowarzyszenia patriotycznej pomocy „Czerwonego Krzyża”. P. Antoni Mravinesics odczytał sprawozdanie zarządu z czynności i rozwoju Stowarzyszenia w r. 1884, z którego podnosimy najważniejsze ustępy: Na wstępie podnosi sprawozdanie, iż J. C. i K. Apost. Mość Najwyższem postanowieniem z 3go czerwca r. z. raczył najłaskawiej przyjąć do wiadomości V. generalne sprawozdanie roczne Zarządu Związku austr. Stowarzyszeń czerw. krzyża w Wiedniu, dotyczące się całej organizacji patriotycznej pomocy podczas pokoju i pogotowia na wypadek wojny. Jego ces. i król. Wys. Arcyksiążę Karol Ludwik, jako zastępca Protektora stowarzyszeń patriotycznej pomocy odręcznym pismem z 15go maja r. z. do Prezydium krajowego Stowarzyszenia wystosowanem, przyjął do wiadomości sprawozdanie za r. 1883 i polecił wyrazić temuż Prezydium swe podziękowanie i zadowolenie za czynności przedsięwzięte około założenia szpitali etapowych. Przez wcielenie wywieszonych weteranów do pojedynczych kolumn, organizacja tychże została ukończoną; przystąpiono przeto w r. z. do utworzenia potrzebnej rezerwy. Wezwano tutaj. Towarzystwo weteranów wojskowych, aby zaprosiło swych członków do wstąpienia do służby przy kolumnach czerwonego krzyża. Zgłosiło się tedy 47 weteranów, z których komisya asenterunkowa 23 za zdolnych uznała; z tych 19 weteranów frekwentowało szkołę ćwiczeń i poddało się egzaminowi. Nowi ci żołnierze przydzieleni zostali do właściwych kadr. Mundury i rekwizyta polne obu kolumn lwowskich znajdują się w prze-

chowaniu w magazynie Stowarzyszenia. W mundurach tych występowały kolumny w dzień Bożego Ciała i w dzień urodzin Najjaśniejszego Pana.

W sprawozdaniu z r. z. wykazano, iż 911 rannych lub ozdrowieńców znajdzie bezpłatną opiekę u obywateli kraju naszego. W ciągu r. z. liczba ta wzrosła się do 1018, na którą złożyło się 287 deklarujących, którzy życzą sobie, aby 289 oficerów i 729 podoficerów lub szeregowców ich pieczy oddanych zostało. Ofiarności niektórych osób lub korporacji zasługuje na wyszczególnienie: 10 lub więcej wojowników zobowiązali się wziąć w bezpłatną opiekę: Konwent PP. Benedyktynk w Staniątkach 12 ozdrowieńców lub rannych, konwent OO. Jezuitów w Starej wsi 40, Stanisław hr. Konarski w Dubiecku 20, Zarząd zdrojowy w Truskawcu 20, Jakób br. Romaszkan w Horodence 10, gmina miasta Jaworowa 10, Konwent OO. Zmartwychwstańców we Lwowie 34, Zarząd dóbr arekys. w Makowie 16, klasztor OO. Bernardynów w Rzeszowie 10, gmina miasta Śniatyna 12, St. Polanowski właśc. dóbr Moszkowa 15, konwent Sióstr Miłosierdzia w Mariampolu; 10, Jan bar. Steinkthl właśc. dóbr Wołcza 13, Stanisław Dolański właśc. dóbr Baranowa 20, Jan hrab. Tarnowski właśc. dóbr Dzikowa 10 i t. d.

W organizacji i szpitala w koszarach Cierza Ferdynanda niezaszły w ciągu r. z. żadne zmiany. Siedmiu lekarzy zobowiązało się pełnić służbę w tym szpitalu, sześciu innych częścią w polu, częścią w innych szpitalach. Wewnętrzny zarząd szpitalu obejmą Siostry Miłosierdzia, zaś administrację prowadzić będą urzędnicy szpitala powszechnego. Oprócz tego do służby wewnętrznej przydzielonych będzie ze strony Zarządu wojskowego i na tegoż koszt 2 oficerów jako urzędników i 10 podoficerów jako pisarzy. Brak posługujących chorych nie mógł być dotychczas pokrytym. Transport rannych z dworca kolejowego do szpitala z pomocą towarzystw *Sokoła*, Straży ochotniczej ogniowej i Towarzystwa weteranów, które swe usługi w tym kierunku ofiarowały, jak niemiecki i przy użyciu kolei konnej łatwo się da uskutecznić. Następnie omawia sprawozdanie szczegółowo organizacji 21 szpitali etapowych. Szpitale te, do których Zarząd wojskowy wewnętrznie dostarcza urządzenia, mają być urządzane w tak zwanych stacyach etapowych kolejowych i to nie niżej 50 łóżek.

Ogólna cyfra łóżek w szpitalach etapowych przekracza 2200, z tych jednak 970 łóżek przypada na takie gmachy, które przez Zarząd wojskowy są dla własnego użytku upatrzone. Pozostałych 1230 uważać można za definitywnie zabezpieczone.

Sprawozdanie zaznacza, że największą trudność w utworzeniu szpitali etapowych przedstawia wybór odpowiednich budynków, albowiem najwięcej na ten cel nadające się gmachy już przez Zarząd wojskowy na cele mobilizacyjne desygnowane zostały. Wobec tego należałoby u wyższych władz wojskowych uzyskać w tych miastach przynajmniej, w których dobór innego gmachu jest niemożliwy, zwolnienie wybranych na szpitale budynków od użycia ich na cele mobilizacyjne. W wielu stacjach nie ma potrzebnej ilości dozorców dla chorych, tudzież czuć się daje brak ludzi wywieszonych w transporcie chorych i rannych. Zarząd postanowił przeto w r. b. przystąpić do wyuczenia dozorców w pielęgnowaniu i przenoszeniu chorych i utworzyć z tych ostatnich miejscowe kolumny do transportu chorych i rannych. Nauka dozorców trwać będzie dni 14. Pobierać będą płacę dzienną. Pilniejsi, którzy znaczne poczynią postępy, otrzymają pieniężne nagrody. Nauka osób chcących należeć do miejscowych kolumn do transportu rannych odbywać będzie przez 4 lub 5 niedziel za wynagrodzeniem pół lub całego dnia roboczego. Na razie przeznaczona są do tego następujące stacje: Kraków, Tarnopol, Przemyśl, Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Rzeszów, Stryj, Sambor, Kołomyja i Złoczów.

Wydział uchwalił użyzyć Biuru krajowemu kredytu rocznego do wysokości 1.800 złr. tak, aby już w pierwszym roku około 100 dozorców dla chorych i 100 osób do noszenia rannych było wywieszonych.

W marcu roku z. urządzonym został wspólnie ze Stowarzyszeniem dam magazyn w pałacu namiestnikowskim. W magazynie znajduje się oprócz bielizny kompletnej rynsztunek polny dwóch kolumn do transportu rannych. Rynsztunek ten jest własnością Zarządu Związku w Wiedniu. Zarząd, powodując się względami oszczędności, postanowił w r. z. nie zakupywać sprzętów i przyborów szpitalnych, wychodząc zapatrywania, iż kapitał wydany, na zakupno tych przedmiotów stałby się bezużytecznym, podczas gdy obecnie się procentowuje, a przedmioty te i przy najlepszej konserwacji ulegałyby zniszczeniu. Z czasem jednak Zarząd odstąpić będzie musiał od tego zapatrywania, na którym cierpiłoby pogotowie akcyi ratunkowej, która w 14 dniach po ogłoszeniu mobilizacyi winna wejść w życie, i pójść

za przykładem stowarzyszeń innych krajów, które magazyny swe hojnie zaopatrują we wszelkie przybory szpitalne. Zarząd Związku w Wiedniu poruczył Stowarzyszeniu krajowemu organizację t. z. przystanków dla chorych bez przenocowania. Przystanki te utworzone będą w stacjach etapowych w Tarnowie, Przemyślu, Krakowie, Chyrowie, Nowym Sączu, Lwowie, Stryju i Stanisławowie. Celem zaś tych przystanków jest uczenie chorych i rannych podezas transportu koleją, poprawianie im opatrunków i umieszczenie w odpowiednim lokalu tego rodzaju ciężko chorych, którzy dalej nie mogą być transportowani.

W ciągu r. z. wpłynęło do głównej kasy krajowej jako kasy Stowarzyszenia ogółem 2.606 wkładek, tj. o 381 mniej niż w r. 1883. Według wykazów biur powiatowych stan członków zwyczajnych wynosi 2850. Dochód rzeczywisty w r. z. wynosił 550 zł. w kapitale stałym, a 9 600 zł. w kapitale obrotowym, razem 10.150 zł. czyli, potrącając od tego zaległości pobrane za r. 1883 w kwocie 1.134 zł. tylko 9.016 zł. W ogóle dochód ten mniejszy jest od poprzedniego o 1625 zł.

Największym wydatkiem był 30 proc. udział za r. 1883, przesłany do centralnego funduszu w kwocie 2.992 zł. Natomiast 30 proc. ten udział zar. z. wynosi tylko 2.580 zł. Dalszym wydatkiem jest kwota 2000 złr. jako datki dla powodźni dotkniętych w Galicyi. Koszta zarządu wynosiły 1.167 zł. Do kasy oszczędności przeniesiono gotówkę 4.536 zł. W porównaniu wydatków z dochodami okazuje się powiększenie majątku o 3.544 zł. Stan jego z końcem r. z. wynosił 5.793 zł. w gotówce, a 33.347 zł. w efektach.

Nie możemy pominąć wzmianki o ofiarności Zarządu Związku, który na powodźni dotkniętych w Galicyi ofiarował 3000 zł. W składzie Zarządu i biura krajowego nie zaszła żadna zmiana.

Powyższe sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do zatwierdzającej wiadomości i udzieliło Zarządowi absolutorium za gospodarkę finansową, poczem p. A. Jasiński przedłożył wnioski co do zmiany statutów i zasadniczych postanowień, jakie musiały nastąpić w skutek zmiany statutów Związku, dokonanej w Wiedniu na V ogólnem zebraniu centralnego Związku. Zmienione statuta przedłożone będą wys. Namiestnictwu do zatwierdzenia. Zgodnie z życzeniem delegata lwowskiej pożarnej straży ochotniczej p. Majewskiego, i po wyjaśnieniach ze strony protomejdyka, dr. Biesiadeckiego, uchwalilo zgromadzenie polecieć Zarządowi, ażeby zajął się kwestyą praktycznych ćwiczeń w używaniu przyrządów dla rannych; ćwiczenia takie dla ochotniczej straży ogniowej *Sokoła*, mają być urządzone w lecie r. b.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 11 marca).

(L) Przewodniczącego p. Dąbrowskiego zainteresowano ponownie w sprawie statutu dla domu ubogich, która to kwestya wlece się od wielu lat, a trafia na ważne przeszkody, jakie powstają przy zamiarze zlania dwóch odrębnych funduszy, dla ubogich chrześcian i izraelitów, w jeden fundusz. P. przewodniczący, a następnie dr. Semilski, jako sprawozdawca tej sprawy w sekcji II, wyjaśnił przeszkody, jakie uniemożliwiają ułożenie statutu dla domu ubogich, pomiędzy temi przeszkodami jest także okoliczność, że dotychczas, mimo ponawianych prósb, nie przysłano statutów dla domów ubogich, obowiązujących w Wiedniu, Pradze i Krakowie.

Z porządku dziennego nastąpił wybór pierwszego wiceprezydenta miasta, w miejsce dr. Czyżewicza, który, jak wiadomo, złożył tę godność. Na 63 głosujących oddano 44 głosy p. dr. M Madejskiemu.

Z kolei dr. Semilski przedłożył do uchwały wnioski komisji budżetowej co do preliminarza przychodów miejskich na r. b. Bez dyskusyi uchwalono cały dział dochodów; przytaczamy tylko nagłowniejšie pozycje: Dochód z dóbr ziemskich (czysta nadwyżka) 22.747 zł.; dochody z gruntów miejskich 3.387; z budynków miejskich 26.120 zł.; dochód z m. opłat konsumcyjnych od napojów gorących 312.000 zł.; dochód z m. myta drogowego 115.000 zł.; z opłat za zajęcie placów 28.023 zł.; opłaty policyjne od zarobków 4.500 zł.; opłaty sanitarne i pogrzebowe 15.000 zł.; opłaty na specjalne potrzeby gminne 61.370 zł.; odsetki od kapitałów czynnych 9.402 zł.; zwroty wydatków rzeczywistych 18.550 zł.; dochody rozmaite 25.300 zł.; dochody nadzwyczajne, ze sprzedaży gruntów 20.000 zł.; dodatek do podatku konsumcyjnego i podatku od psów 86.000 zł.; podatek czynszowy gminny i dodatki do podatków stałych 245.846 zł. Ogółem wynoszą preli-

minowane i uchwalone dochody 998.905 złotych

Dalej uchwaliła Rada bez dyskusyi specjalny budżet funduszu dóbr, należących do gminy m. Lwowa, który to budżet kończy się nadwyżką w dochodach w kwocie 22.747 złr.

Dr. Roszkowski referował specjalny budżet funduszu szkolnego. Bez dyskusyi uchwalono wydatki: Na płace nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych tudzież na emolumenta w gotówce 97 540 zł., wartość emolumentów w naturze i remuneracye katechetów 4.340 zł., na potrzeby szkolne i urzędowe 1.118 zł., mniejsze wydatki pomijamy. Na szkołę przemysłowo-handlową 9.500 zł., na czynsze najmu 13.480 zł., wartość czynszowa ubikacyi szkół umieszczonych w budynkach miejskich 42.830 zł. Wydatki na wyższą szkołę realną zł. 11.173, na gimnazjum Franciszka Józefa 8.880 zł.

Trzykrotnie uchwaliła już reprezentacya miejska (po raz ostatni w połowie r. z.) że we Lwowie ma powstać gimnazjum żeńskie; celem otwarcia tej instytucyi w r. b. (jak opiewała uchwała) preliminarza komisya budżetowa kwotę 4000 zł., ale zarazem pod nieobecność referenta budżetu szkolnego, dr. Roszkowskiego, uchwaliła komisya budżetowa następującą rezolucyę: „Komisya wyraża zdanie, iż kwota 4000 zł. wstawiona na założenie gimnazjum żeńskiego, może być wykreślona, gdyż nie ma nadziei, ażeby ta szkoła w r. b. weszła w życie”. Dr. Roszkowski, wykazawszy sprzecznność zachodzącą między samym preliminarzem a za cytowaną rezolucyą, która zmierza widocznie do zaniechania otwarcia gimnazjum żeńskiego w ciągu r. b. wniósł ażeby Rada nad rezolucyą proponowaną przez komisję budżetową przeszła do porządku dziennego. Nad tą sprawą wszczęła się bardzo ożywiona rozprawa; przemawiało kilkunastu mowców, którzy po większej części wznawiali zeszłoroczną burzliwą dyskusyę na temat: „czy gimnazjum żeńskie we Lwowie jest potrzebne, czy nie jest potrzebne? Nadaremnie starali się pp. dr. Roszkowski i Czerny przekonać preopinantów że ta kwestya jest już stanowczo rozstrzygnięta trzykrotnymi uchwałami, z których ostatnia zapadła w r. z.; pp. preopinanci starali się udowodnić, że gimnazjum żeńskie na razie nie jest potrzebne, ale natomiast zachodzi konieczna potrzeba wybudowania szkoły ludowej na Zofiówce, albo na Pasiekach, która to kwestya nie dawniej jak w przeszłym tygodniu została załatwioną w duchu negatywnym. Mimo tych uchwał, mimo dosadnych argumentów przytoczonych przez dr. Roszkowskiego w obronie gimnazjum żeńskiego, powzięła Rada wczoraj uchwałę, że kwota 4000 zł. nie ma służyć na otwarcie gimnazjum żeńskiego w r. b., lecz ma być użytą na wybudowanie szkoły ludowej na Zofiówce, albo na Pasiekach.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan brał przedwczoraj udział w łowach pod Gódöll i powrócił wieczorem do Wiednia. W orszaku Monarchy znajdował się pomiędzy innymi, także książe Adolf Nassauski.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyjechał d. 9 b. m. do Monachium.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este, przybył d. 26 lutego do Aleksandryi, z kąd po krótkim pobycie miał udać się do Palestyny.

Presse dowiaduje się, iż pomimo odpornej postawy rządu węgierskiego, w wiedeńskich kołach decydujących są tego przekonania, że jedynie tylko przywrócenie akademii jozefińskiej, mogłoby zaradzić radykalnie wzmagaćemu się brakowi lekarzy wojskowych. Gdyby przeto rząd austriacki oświadczył się w myśl wniosku wspólnego Ministerstwa wojny za reaktywowaniem tej akademii, rząd węgierski zaś przeciw, i gdyby pomiędzy rządami nie dało się osiągnąć wyrównania zachodzących różnic, w takim razie, niechytnie pozostało innego, jak odwołać się do orzeczenia Korony.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przekazano nowelę cłow komisji złożonej z 24 członków, dwa inne zaś przedłożenia przedwczoraj wniezione, komisji budżetowej.

Przed przejściem do dalszej dyskusyi szczegółowej nad budżetem mianowicie tytułem „szkoły średnie” zabrał głos p. Minister wyznań i oświecenia baron Conrad, celem wyjaśnienia lub sprostowania niektórych faktów. P. Minister oświadczył,

998.905
yskusyi
żących
et koń-
kwoci
ecyal-
dysku-
auczy-
udzień
war-
unera-
szkol-
ydlatki
andlo-
80 zł,
umie-
2.830
na zł.
Józefa
rezen-
wie r.
azyum
i w r.
owała
le za-
dzietu
chwaz-
ezolu-
kwota
azyum
ż nie
zeszła
wszły
i pre-
która
arcia
wnioś
waną
o po-
częła
awia
kszej
a dy-
ńskie
t po-
Rontow
strzy-
brych
nanci
zeń
nato-
udo-
o na
wniej
wio-
u-
przy-
obro-
łada
ema
iego
anie
asie-

W sprawie poruszonego przez posła ks. Greutera, zesłorocznego zajęcia na uniwersytecie wiedeńskim wypowiedziano już ostatnie słowo: mianowicie senat akademicki co do zachowania się studentów, zaś najwyższa władza co do postępowania profesorów. O rezultacie dochodzenia wolno każdemu się przekonać. P. Minister oświadczył dalej, że nie jest w możności skontrolowania dat i cyfr przytoczonych przez dep. Greutera w kwestyi wyznania religijnego sił nauczycielskich na uniwersytecie wiedeńskim, albowiem nie prowadził listy profesorów według wyznania (*oklaski na lewicy*), niewiadomemu mu jest także i teraz, jakiego wyznania religijnego jest ten lub ów profesor, gdyż przy nominacji uwzględnia się tylko zdolności naukowe, wiedzę (*bravo z lewicy*), zasługi na polu umiejętności, ale nie wyznanie religijne. Jasny zresztą tekst ustaw zasadniczych wyklucza wszelką pod tym względem wątpliwość. (*Barażo słuszenie z lewicy*).

W kwestyach nauki nie było nigdy zwyczajem rozstrzygać wśród równych stosunków na korzyść nie chrześcijańskich kandydatów, ponieważ o wyznaczenie chodzi tylko wówczas, jeśli potrzeba obsadzić posadę kierownika szkoły ludowej, albo nauczyciela religii. Należy pozostawić dep. Greuterowi ocenienie, czy było stosownem obecności Monarchy przy otwarciu uniwersytetu i w podobny sposób omawiać.

Z powodu dawnego i tradycyjnego ufania, jakie państwo i władze posiadają do uczącej się na uniwersytecie wiedeńskim młodzieży, stało się już zwyczajem, że w murach uniwersytetu nie ma publicznych organów straży bezpieczeństwa, w skutek czego rektor zarządza wszystkim, co potrzeba, aby studenci sami czuwali nad utrzymaniem porządku i bezpieczeństwa (*oklaski z lewicy*).

Wyciągany ztąd wniosek, że rozporządzenia te miały na celu powstrzymać nieodpowiednie postępowanie studentów, jest zupełnie bezpodstawny. Również byłoby wielkim błędem mniemać, że policya i wojsko w razach, gdy przy wielkich uroczystościach Monarcha osobiście się pojawia, powoływane są dlatego, aby zapobiedz ewentualnemu, nieodpowiedniemu i nieprzystojnemu zachowaniu się publiczności.

Tak źle u nas w Wiedniu jeszcze nie jest (*żywe oklaski z lewicy*). Policya i wojsko bywają powoływane, aby zapobiedz zwykłym nieporządkom, które są bardzo naturalne w razie zebrania się tysięcy osób.

Podobnie też było przy otwarciu uniwersytetu. Studenci podjęli się roli organów straży bezpieczeństwa, i poinformowano ich o sposobie, w jaki najlepiej wywiązać się z tego zadania.

Studenci poczytywali sobie też to za wysoki zaszczyt i spełnili swój obowiązek, nie tylko godnie, ale i w taki sposób, iż przy tej sposobności zmanifestowali się nie tylko głęboką szacunek, ale i prawdziwy entuzjazm dla Dynastji cesarskiej.

P. Minister oświadczył dalej, że uważa za swój obowiązek powiedzieć to w Izbie, bo pożądaną godną jest okoliczność, iż w niektórych dziennikach prowincjonalnych spotkać się można z mniemaniem, jakoby tylko na prowincji lojalność była prawdziwą (*żywe i przebiegłe oklaski z lewicy*). Lojalność w Wiedniu występowała zawsze na plan pierwszy i tak też nadal będzie Minister sądzi, że jako były namiestnik w Wiedniu, może być pod tym względem klasycznym świadkiem.

P. Minister mniema, że byłoby rzeczą słuszną, gdyby w domach duchownych i na probostwach w Tyrolu, gdzie panuje miłość prawdy i miłość chrześcijaństwa, nie czytano takich dzienników, które tak nieprawdziwie i tendencyjnie fałszywie oszczerczą wieści. (*Żywe oklaski po prawicy*).

P. Minister omawia w końcu wywody Gregra o stosunkach na wydziale medycznym uniwersytetu czeskiego w Pradze

Na przedwczorajszym posiedzeniu komisji dla sprawy szkół przemysłowych obradowano dalej nad przedłożonym przez radę sekcyjnego, br. Dumreichera, referatu o urządzeniu szkół rękodzielniczych, przyczem dyskutowano także nad normalnym statutem dla tych zakładów. Reprezentanci z Galicji, ks. Czartoryski, hr. Dzieduszycki i dr. Weigel oświadczyli wobec wniosku co do urządzenia szkół rękodzielniczych, że sejm galicyjski, tudzież galicyjska krajowa rada szkolna, muszą sobie zastrzedz kompetencję w kwestyi powoływania do życia podobnych zakładów.

Wczoraj zebrała się w Berlinie pruska Rada stanu, aby wziąć pod rozwagę wszystkie projekta podatku giełdowego, i zdać w tej mierze rządowi swoją opinię.

Niektóre dzienniki doniosły, że nominacja ks. kard. Ledochowskiego na sekretarza brewów papieskich, sprawiła

w Berlinie niekorzystne wrażenie. Zdaniem korespondenta watykańskiego do *Pol. Corr.* wiadomość ta jest zupełnie bezzasadną. Sekretaryat brewów wyklucza każdy inny urząd kościelny, a zwłaszcza jurysdykcję dycecyjalną, a nadto sekretarz brewów jest nieusuwalny. Każdy też, kto zna charakter nieporozumień między Kuryą a Berlinem, pojmie jasno, że udzielenie kardynałowi Ledochowskiemu urzędu kościelnego, wykluczającego wszelką inną funkcję, w pruskich sferach rządowych nie może sprawić niekorzystnego wrażenia.

Pogłoska o ewentualnej rezygnacji arcybiskupa kolońskiego i o prawdopodobnem podniesieniu go do godności kardynalskiej, jest, jak donosi wspomniany korespondent, równie bezzasadną.

Do dzienników wiedeńskich telegrafują z Rzymu, iż kwestya obsadzenia stolicy arcybiskupiej w Poznaniu jest już w zasadzie rozstrzygniętą; Watykan jednakże waha się przyjąć zaproponowaną przez Prusy kandydaturę ks. dziekana Wanjury, gdyż duchowny ten, jako nie posiadający ściślejszej spójni z kołami polskimi, nie mógłby wywierać na nie należytego wpływu, ani używać odpowiedniej powagi.

W artykule zatytułowanym: „Welehrad i Petersburg“ pisze watykański *Moniteur de Rome*: „Rosya bardzo źle odwdzięcza się Stolicy św. za jej taktowne i umiarkowane postępowanie w sprawie uroczystości jubileuszowej św. Metodego. Wywiezienie biskupa wileńskiego jest aktem, który nie może przyczynić się do ściśnienia węzłów przyjaźni pomiędzy Petersburgiem i Watykanem“

Główny organ stronnictwa radykalnego w Serbii dziękuje królowi Milanowi w gorących słowach za ułaskawienie 665 powstańców, skazanych na dłuższe lub krótsze więzienie, nazywa akt ten perłą w uroczystości królewskiej i zapewnia, że wspaniałomyślność króla znajdzie radostny odgłos i przyczyni się do utrwalenia przyszłości Serbii.

W francuskiej Izbie poselskiej, przed rozpoczęciem obrad nad budżetem, gdy skrajna lewica domagała się od rządu prostego ogłoszenia budżetu w pierwotnem brzmieniu podług redakcyi Izby, odparł Ferry, iż pragnie przedewszystkiem porozumienia, a dalej rzekł: Senat nie rościł nigdy pretensyj do uchwalania nowych podatków. Konstytucya nie pozwala na to, ażeby ogłaszać budżet bez przyzwolenia i zgody senatu, a jeżeli senat odracza budżet, to musimy uciec się do prowizoryum. Gdy na posiedzeniu następnem przystąpiono do szczegółowych obrad, Izba, jak już doniósł telegram, odrzuciła wiele pozycji budżetu wyznaniowego, ale nie wszystkie, gdyż kredyty na stypendya dla seminarjów duchownych zostały przyzwolone. Izba zgodziła się także na częściowe przyzwolenie kredytów dla kanoników. Uchwalony w tej postaci budżet odejdzie ponownie do senatu, który postanowił wystąpić z opozycją przeciw radykalizmowi Izby.

Z przedstawionego Izbie belgijskiej wywodu ministerstwa w sprawie Kongo wynika, że rząd i większość konserwatywna Izby poczytują kwestję tę za międzynarodową i nie chcą przedstawić projektu, przez któryby Belgja przyjmowała jakiegokolwiek zobowiązania. W skutek pospiesznego załatwienia tej sprawy nie dopuściła prawica, ażeby Frère-Orban mógł być zabrać głos w tym przedmiocie. Prezes Izby poselskiej podał natychmiast po odczytaniu wywodu rządowego wniosek, ażeby wybrać komisję, któraby się zajęła adresem do króla. Izba przyjęła wniosek jednogłośnie.

Telegramy londyńskie do pism zagranicznych donoszą: Dnia 10 bm. odbyła się konferencya ministrów Granville'a, Derby, Kimberleya i Childersa w ministerstwie kolonij, której przedmiotem było rozstrząsanie istniejących pomiędzy Anglią a Niemcami różnic w sprawach kolonialnych. Ministrowie zgodzili się na projekt ułożenia ugody co do spraw afrykańskich i australijskich i przedstawienia jej w formie sprawozdania kanclerzowi Niemiec. W sprawie aneksyj na terytorium Wiktoryi, oświadczył angielski sekretarz misji baptystów, że nie może bezwarunkowo zapewnić, czy konsul Hewett zaakceptował także górzyste a jedynie wartość pewną mające terytoria w głąb za Wiktoryą Polak Rogoziński anektował wprawdzie wiele dla rządu angielskiego na własną rękę, ale rząd angielski nie wszystkie jeszcze wzmiankowane nabytki ratyfikował. Dokładnych i szczegółowych relacyj o tych

zajściach nie otrzymał dotychczas rząd angielski.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 12 marca. Izba deputowanych, po dłuższej dyskusyi, przyjęła wczoraj na posiedzeniu południowem tytuł „szkoły średnie“ wraz z zaproponowanymi rezolucjami, pomiędzy którymi znajduje się rezolucya, żądająca poprawy położenia supełtów szkół średnich.

Na posiedzeniu wieczornem wnioski dep. Keila, domagającego się wydania ustawy w sprawie obowiązków uiszczania od kolei państwowych opłat na rzecz kraju i gmin, przekazany został komisji podatkowej, a to po oświadczeniu p. Ministra skarbu, iż w najbliższym czasie przedłoży Izbie projekt ustawy, uwzględniający wszystkie odnośne uprawione pretensye, i że rząd nie ma nic przeciw odesłaniu wniosku do komisji.

Izba przeszła następnie do dalszej dyskusyi nad budżetem ministerstwa oświaty.

Petersburg, 12 marca. (*Tel. pr.*) W kołach dobrze poinformowanych zaprzeczają doniesieniu, jakoby hr. Loris Melikow miał zająć stanowisko p. Nelidowa, dotychczasowego ambasadora rosyjskiego w Konstantynopolu.

Gubernatorem Inflant, w miejsce popadłego w niełaskę Szewicza, ma zostać hr. Toll, zięć hr. Tolstoja.

Wiedeń, 12 marca. (*Tel. pryw.*) Doniesienia z Prizrendu i innych miejscowości Starej Serbii potwierdzają pogłoskę o wzmaganiu się rozruchów w okolicy Prizrendu i Kossowa, tudzież o starciach nad Drinem pomiędzy wojskami tureckimi i albańskimi rokoszanami. — Rząd turecki, pomiędzy innymi, udał się także do rządu austro-węgierskiego z prośbą o wydanie zakazu przewożenia broni do Starej Serbii.

Opawa, 12 marca. (*Tel. pr.*) Rada miejska uchwaliła wysłać petycję przeciw objęciu tutejszego gimnazyum czeskiego pod zarząd państwa.

Berlin, 12 marca. (*Tel. pr.*) Ks. Bismarek miał zawiadomić gabinet angielski, że skoro otrzyma dokładną relacyę o zajściu z flagą na Wiktoryi (dotychczas bowiem nie otrzymał odnośnego sprawozdania), pociągnie sprawców do odpowiedzialności.

Berlin, 12 marca. (*Tel. pryw.*) Do *Kreuz Ztg.* telegrafują z Paryża, iż koła tutejsze uważają rosyjsko angielskie nieporozumienie w kwestyi Afganistanu jako w większej części zażegnane.

Bukareszt, 12 marca. Na interpelacyę Cogolniceana co do oświadczenia węgierskiego ministra handlu w sprawie podwyższenia cła od produktów surowych i utrzymania w mocy zakazu o dowozie bydła rumuńskiego, oświadczyli ministrowie Bratiano i Campineano, iż rząd wraz z parlamentem spełni swoją powinność. Izba 78 gł. przeciw 10 głosom (7 posłów wstrzymało się od głosowania) przyjęła porządek dzienny, wypowiadający zaufanie w energię i patriotyzm rządu.

Bukareszt, 12 marca. Senat obradował wczoraj nad interpelacyą w sprawie zakazu dowozu bydła rumuńskiego do Austro-Węgier. Po odpowiedziach, danych przez Bratiana i Campineana, senat uchwalił porządek dzienny, wyrażający zaufanie w patriotyzm rządu.

Paryż, 12 marca. Z Honkong telegrafują pod dniem wczorajszym: Po pięciodniowej walce wojska francuskie zajęły pozycye

chińskie pod Kelungem. Francuzi stracili 40 w zabitych i 200 rannych.

Paryż, 12 marca. Dzienniki radykalne zapewniają, że aresztowani we wtorek socjaliści zostaną odstawieni do granicy. Dzienniki te protestują przeciw takiemu postępowaniu, które, ich zdaniem, równałoby się nieusprawiedliwionej żadnym słusznym powodem ekstradycji.

Wydano rozkaz aresztowania tych cudzoziemców, którzy, wydalenii niedawno, przekroczyli samowolnie granicę północną.

Bruksela, 12 marca. (*Tel. pryw.*) Koła handlowe i przemysłowe przywiązują wielkie nadzieje do nowego państwa Kongo. Mówią o utworzeniu różnych spółek i towarzystw, w celu wyzyskania produktów Afryki środkowej.

Rzym, 12 marca. *Agencya Stefania* donosi: W skutek pogłoski, iż Mahdi ma zamiar wysłać emisaryuszów do Massouah, otrzymał pułkownik Salletta w Massouah odpowiednie instrukcye. Komendant włoski przedsięwziął już potrzebne środki ostrożności.

Konstantynopol, 12 marca. Sułtan ofiarował 5000 fr. na rzecz ofiar ostatniego huraganu w Katanii i cholery.

Londyn, 12 marca. (*Tel. pryw.*) Ambasador niemiecki hr. Münster w ciągu bieżącego jeszcze tygodnia podpisze porozumienie w sprawie egipskiej.

Dzienniki tutejsze zapatrują się ciągle bardzo poważnie na położenie w Afganistanie.

Londyn, 12go marca. Do *biura Reutersa* telegrafują z Kairu: Międzynarodowa komisya dla uregulowania sprawy wolności żeglugi na kanale sueskim, zbierze się w czasie najbliższym w Paryżu

Londyn, 12 marca. W Izbie gmin zapytał O'Conner, czy prawdziwą jest pogłoska o dalszem posuwaniu się wojsk rosyjskich ku granicy afganistańskiej. Childers odparł na to, iż w tej mierze nie otrzymał żadnych informacyj.

Londyn, 12 marca. *Times* ogłasza pismo tutejszego posła argentyńskiego, który oświadcza, iż bezzasadnymi są wszystkie pogłoski o zawarciu pomiędzy Brazylią i republiką argentyńską odpornego i zaczepnego przymierza przeciw Chile.

Standard donosi, że gabinet zbierze się dzisiaj dla wzięcia pod obrady ważnych depeesz, nadesłanych z Petersburga.

Londyn, 12 marca. Poseł perski konferował po południu z lordem Granvillem. Rozmowa tyczyła się podobno stosunku Persji do kwestyi granicy afganistańskiej.

Dublin, 12 marca. Na wczorajszym zebraniu członków tutejszej rady miejskiej, należących do stronnictwa narodowego, uchwalono wysłać pismo do Parnella z zawiadomieniem, iż byłoby do życzenia, aby z powodu zapowiedzianego przybycia księcia Walii, neutralna władza municypalna zajęła poważne i godne jej stanowisko. Po dłuższej dyskusyi zebranie odroczyło się do soboty.

Londyn, 12 marca. Według *Timesa*, pomiędzy hr. Herbertem Bismarckiem i lordem Granvillem przyszło do porozumienia a to w tym duchu, iż terytorium pomiędzy kolonią Baptystów, Wiktoryą i Rio del Rey ma być odstąpione Niemcom, natomiast Wiktorya pozostanie przy Anglii. Niemcy obowiązują się terytorium na zachód Rio del Rey pozostawić w spokoju i nie wyzyskiwać na własną korzyść możliwych niedokładności w traktatach angielskich z plemionami miejscowemi.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowicki**

L. 3446. (1562 3-3)
W dniach 27 marca, 28 kwietnia i 28 maja 1885 o 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. 142 w Wysoce położonej, Krzysztofa Bułasia i nieletnich Franciszka, Wojciecha, Jana, Józefa, Michała, Katarzyny i Maryanny Bułasiów własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego pto 253 zlr. 39 cnt. wa. zpn.

Cena wywołania wynosi 450 zł. w. a. wadyum 45 zlr. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.
Głogów, 30 października 1884.

L. 124. (1581 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Sanoku podaje do wiadomości, że na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy Irael Löffla odbędzie się egzekucyjna licytacja idealnej połowy realności pod l. 106 w Sanoku położonej wedle dom tom I pag. 212 n. 5 haer Sprinicy Lieber własnej na jednym terminie a mianowicie dnia 26 marca 1885 o godz. 10 rano w zabudowaniu tut. sądu za jakąkolwiek cenę.

Wartość szacunkowa i wywołania 3093 zlr. 95 1/2 wa. wadyum 155 zlr. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Gawel w Sanoku.
Blizsze warunki, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w sądzie przejrzeć.
Sanok, dnia 11 stycznia 1885.

L. 12032. (1578 3-3)
W c. k. sądzie powiatowym w Dolinie odbędzie się dnia 23 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja opisanego w protokole z 14 lipca 1883 l. 5652 gruntu Kopań czyli Zagórze zwanego, należącego do realności nk. 433/63 w D. linie, małżonków Ołeksy i Maryi Hrycajów własnej, ciał tabularnego niestanowiącej na rzecz Jerzego Regnera cesyonaryusza Piotra Regnera celem ściągania sumy 200 zlr. w. a. zpn.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł. Wadyum 50 zł. Dależ warunki i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Dolina, 29 stycznia 1885.

L. 661. (1561 3-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 26 marca 1885 i 23 kwietnia 1885 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 28 maja 1885 nawet poniżej takiej, licytacja realności l. 30 według wyk. hip. 118 gminy Kamienobród, Hnata Piniczka własnej, na rzecz ogólnego rolniczokredytowego zakładu dla Galicji i Bukowiny pto 250 zlr. zpn.
Cena wywołania 500 zlr. wadyum 50 zlr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejsz. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem adwokata dra Flakowicza w Gródku.
Gródek, dnia 26 stycznia 1885.

L. 7286. (1542 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Nizankowicach, jako władza spadku po s. p. Franciszce i Bazylim Smolińskich pertraktująca, ogłasza, że dnia 8 kwietnia 1885 o godz. 9 przed południem w sali sądowej przeprowadzi publiczną relicytację części spadkowej realności w Nizankowicach położonej, mianowicie parceli budowlanej 266 objętości 8700 ze stołą drewnianą i parceli gruntowej 382 objętości 6400, także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę.
Cena wywołania 500 zlr. wadyum 10 pre. ceny szacunkowej.
Blizsze warunki można przejrzeć w sądzie.
Nizankowice, dnia 31 grudnia 1884.

L. 12171. (1566 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Ropczycach przedsięwzięcie dnia 13 kwietnia i 18 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym licytacją sprzedaż realności pod l. 55 w Wielopolu położonej, ciał hipotecznego niestanowiącej, Markusa i Frymety Ullmanów własnej, celem zaspokojenia wierzycielności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 600 zlr. zpn.
Cenę wywołania 1100 wadyum 110 zł. Na wypadek nie sprzedania tej realności na powyższych terminach za cenę wywołania lub wyższą, do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 1 czerwca 1885 o godzinie 10 rano.
Resztę warunków oraz protokół zastawniczego opisanie można przejrzeć w registraturze.
Ropczyce, 28 stycznia 1885.

L. 8341. (1521 3-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Kasy oszczędności przeciw Elżbiecie Chrzanowskiej w kwocie 19 zł. 46 ct., 19 zł. 53 ct., 19 zł. 57 ct., 19 zł. 63 ct. i 335 zł. 39 ct. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 13 kwietnia, 28 kwietnia i 19 maja 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Elżbiety Chrzanowskiej wedle dom. 222 pag. 108 n. 22 haer. należące realności pod l. 734 1/2 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1054 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 105 zł. 40 ct. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 11 stycznia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności rabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Till kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Horvat mianowany został.
Lwów, dnia 21 lutego 1885.

L. 4287. (1503 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się na dniu 23 kwietnia, 22 maja i 19 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację polany „Zmysłna“ w Słonem położonej, dłużnika Filipa Wojciaka własnej, celem zaspokojenia pretensyi Franciszka Rabskiego w kwocie 100 zł. aw. z pn.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 180 zł., wadyum wynosi 18 zł. wa. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 25 października 1884.

L. 26249. (1557 3-3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzycielności tarnowskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 96 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 21 kwietnia, dnia 19 maja i dnia 16 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 12 w Tarnowcu położonej, wyk. hip. i 13 objętej, Sebastjana Kozła własnej.
Cena wywołania 1506 zł. aw, wadyum 160 zł. aw. Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnów, dnia 21 stycznia 1885.

L. 13827. (1558 3-3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż celem zaspokojenia sumy 936 zł. i 1500 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Joachina Schmidta w dniu 23 kwietnia 1885 r. o 10 godzinie rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 8 w Słomee położonej, wyk. hip. l. 8 gminy katastralnej Słomka objętej, dłużnika Jana Welfa własnej, na którym to terminie realność powyższa za jakąkolwiek cenę, nawet niżej ceny wywołania sprzedana zostanie.
Cena wywołania wynosi 2911 zł. 50 ct. wa., wadyum 146 zł. 87 ct. Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania w tut. sąd. registraturze przegłądać można.
Bochnia, dnia 29 listopada 1884.

L. 7416. (1480 3-3)
W dniach 9go kwietnia 1885, 7go maja i 8 czerwca 1885, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Wasyla Goszuleńki własnej, pod l. 303 w Kluczowie-wielkim położonej, ciał tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie należności 33 zlr. a. w. z pn., na rzecz Leiby Rosenkranza.
Cenę wywołania stanowi kwota 210 zlr., Zakład zaś 21 zlr. a. w.
Powyższa realność zostanie na tych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedana, na trzecim terminie i niżej takiej sprzedana zostanie.
Kuratorem dla nieobecnego Wasyla Goszuleńko ustanowiono Jurego Wekluka w Kluczowie wielkim.
Protokół zastawniczego opisanie i blizsze warunki, mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Peczeniżyn, dnia 23 grudnia 1884.

L. 720. (1553 3-3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż na zaspokojenie pretensyi gminy Wierchomla wielka w kwocie 10 zlr. z pn., przeprowadzi w Krynicy przymusową sprzedaż gruntu nietabularnego, dłużnika Teodora Rusiniaka z Wierchomla wielkiej w dniach 15 kwietnia, 13 maja i 10 czerwca 1885 zawsze o 10

godzinie rano. Wadyum 8 zlr.
Blizsze warunki w registraturze.
Krynica, 17 lutego 1885.

L. 2714. (1599 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie oznajmia, że odwołuje licytację dóbr „Jezierny, część Jezierzany i część Bortniki“ p. Stanisława Maryi Tynona 3 im. Matkowskiego własnych, t. s. uchwałą z dnia 20 grudnia 1884 l. 16743 na 26 marca i 27 kwietnia 1885 rozpisana.
Stanisławów, 28 lutego 1885.

L. 2643. (1522 2-3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie 180 zlr. zpn. odbędzie się dnia 20 kwietnia i 19 maja 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Stanisława Kosińskiego wedle dom 100 pag. 51 n. 24, 26, 27, 28, 30 i 32 haer. należących 8/20 części realności pod l. 315 1/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 1338 zlr. 68 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedana zostanie, dalej że jako wadyum kwota 134 zlr. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Ignacego Schnitzera i Lucyana Sachnowicza tudzież dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 24 listopada 1884 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Lityński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Horwath mianowany został.
Lwów, dnia 21 lutego 1885.

L. 17625. (1593 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągania zaległych rat pożyczkowych 450 zł. 96 ct., 451 zł. 50 ct., 452 zł. 4 ct. i 452 zł. 61 ct., tudzież resztującego kapitału w kwocie 13579 zł. 36 ct. aw, odbędzie się dnia 15 kwietnia i dnia 15 maja 1885, zawsze o 10 godzinie przed południem na rzecz galic. Kasy oszczędności przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Załucze Wierzbówka pretensyi tej za hipotekę służących, jak dom. 431 pag. 205 n. 11 haer., pag. 206 n. 12 haer. i pag. 208 n. 14 haer. dłużniczki Józefy Kopystyńskiej własnych.
Cena wywołania, poniżej której dobra te na powyższych terminach sprzedane nie będą 48078 zł. Wadyum 4808 zł. a. w.
Blizsze warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny rzeczonych dóbr przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu. Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na dobrach tych po dniu 20 października 1884 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwałą względem dozwoleń licytacji lub późniejszą uchwałą z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Glogiera a p. adw. dra Luczakowskiego zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 24 stycznia 1885.

L. 5134. (1637 2-3)
W celu wykonania budowy konserwacyjnych w drodze przedsiębierstwa w latach 1885, 1886, 1887 na gościńcach państwowych w Myślenickim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 23 marca 1885 o godzinie 12 z południa, w c. k. starostwie w Myślenicach, licytacja na podstawie pisemnych ofert. Suma fiskalna robót w roku 1885 wykonać się mających wynosi:
w sekcji Myślenickiej . 5331 zł. 29 1/2 ct.
„ Krzeczanowskiej . 1244 zł. 21 ct.
„ Jordanowskiej . 3848 zł. 86 ct.
Ogółem . 10424 zł. 36 1/2 ct.
Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębierstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty, zaopatrzone marką stempową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pre. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale i literami, przed oznaczonym terminem, w dniu licytacji, najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają. Oferty wniesione być mogą tak dla pojedynczych jak i dla wszystkich sekcji drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedynczych sekcji, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacji. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretną, nie będzie uwzględnionem. Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26 lutego 1885.

L. 5134. (1637 2-3)
W celu wykonania budowy konserwacyjnych w drodze przedsiębierstwa w latach 1885, 1886, 1887 na gościńcach państwowych w Myślenickim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 23 marca 1885 o godzinie 12 z południa, w c. k. starostwie w Myślenicach, licytacja na podstawie pisemnych ofert. Suma fiskalna robót w roku 1885 wykonać się mających wynosi:
w sekcji Myślenickiej . 5331 zł. 29 1/2 ct.
„ Krzeczanowskiej . 1244 zł. 21 ct.
„ Jordanowskiej . 3848 zł. 86 ct.
Ogółem . 10424 zł. 36 1/2 ct.
Plany, kosztorys sumaryczny, wykaz cen jednostkowych, jak niemniej ogólne i szczegółowe warunki przedsiębierstwa tego dotyczące, przejrzane być mogą w wymienionem starostwie, gdzie także oferty, zaopatrzone marką stempową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 pre. od sumy fiskalnej, z wyrażeniem cen nie tylko cyframi, ale i literami, przed oznaczonym terminem, w dniu licytacji, najpóźniej do godziny 12tej w południe wnoszone być mają. Oferty wniesione być mogą tak dla pojedynczych jak i dla wszystkich sekcji drogowych razem, zatwierdzenie oferty nastąpi jednak w każdym razie według pojedynczych sekcji, z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacji. Zastrzeżenie oferentów, że oferta jest konkretną, nie będzie uwzględnionem. Oferty nieułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 26 lutego 1885.

L. 315. (1442 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 93 zł. 76 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 75 w Zabojkach położonej, wedle wyk. hip. l. 118 Piotra Kozakiewicza własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, dnia 1 i 24 kwietnia i II 28 maja 1885, każdym razem o godzinie 9 rano. Realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania 500 zł. lub wyżej tejże. Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnopol, dnia 29 grudnia 1884.

damia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 200 zlr. a względnie niespłaconych rat w kwocie 39 zlr. 95 ct. w. a. z pn., odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytu ziemsk. w Krakowie w tut. sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 20 kwietnia, 21 maja i 24 czerwca 1885 każdym razem o godz. 10 przed południem przymusowa licytacja realności dłużnika Augustyna Malarza własnej, pod l. 31 w Arzeżnicy w powiecie Bocheńskim położonej, l. wykazu hip. 31 objętej.

Cena wywołania wynosi 970 zlr. w. a. Wadyum 97 zlr. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adw. dr. A. L. Serafiński.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tut. registraturze sądowej przejrzane.
Bochnia, dnia 11 lutego 1885.

31. 9333. (1208 2-3)
Bon Eciten des f. f. städt. deleg. Bezirksgerichtes wird hiemit beflannt gemacht, daß zur Herbeibringung der Forderung des Abraham Berlas im Betrage von 124 fl. 90 c., die exequutive öffentliche Versteigerung der laut Grundbuchseinlage Nr. 161 der Katastralgemeinde Romanówka dem Stach Masztelarz eigenthümlich gehörigen Realität sub CNr. 7 in Romanówka am 17ten April, am 22ten Mai und am 26ten Juni 1885, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im hg. Gerichtsgebäude stattfinden wird.

Ausrufungspreis gilt der Schätzungswerth im Betrage von 1490 fl. 50 c. Badium beträgt 10 pre. hiebon; der Tabularetract, das Schätzungsprotokoll und die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

R. f. städt. delegirte Bezirksgericht.
Tarnopol, den 22. September 1884.

L. 168. (1438 2-3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu przedsięwzięcie celem zaspokojenia c. k. uprz. galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu przeciw p. Władysławowi Lenkiewiczowi przyznanych sum jako to:
a) 290 zł. wa. z 6 pre. odsetkami od dnia 9 stycznia 1884 i prowizją 2 zł. 90 ct.;
b) 290 zł. wa. z 6 pre. odsetkami od dnia 19 lipca 1884 i prowizją 2 zł. 90 ct.;
c) kosztów sądowych 15 zł. 57 ct. i egzekucyjnych w kwocie 14 zł. 90 ct., przymusowa publiczna sprzedaż dóbr część Telesniewa oszarwarowa, wedle dom. 326 p. 64 n. 26 haer. do p. Władysława Lenkiewicza należących, w Starostwie Liskiem położonych w trzech terminach a to: dnia 23 kwietnia, dnia 22 maja i dnia 22 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowym w biurze nr. 19 pod warunkami:
1) Cena wywołania 17470 zł.; 2) Wadyum 1747 zł.; 3) Gdyby dobra powyższe w oznaczonych 3 terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 22 czerwca 1885 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów przystępujący uważani będą.

4) Wyciąg hipoteczny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać można.
O tem zawiadania się wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po dniu 19 grudnia 1884 prawo zastawu na tych dobrach uzyskali, lub którymby uchwałą licytację rozpisującą albo wcale nie albo wcześniej doręczoną być nie mogła do rąk kuratora p. adw. dra Smutnego. Przemyśl, dnia 21 stycznia 1885.

L. 16120. (1472 2-3)
W sprawie egzekucyjnej dra Gustawa Nowaka przeciw spadkobiercom Józefa Palki o 221 zł. 75 ct. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie tutejszym ponownie licytacja publiczna 1/10 części realności l. w. h. 848 w Chrzanowie objętej, na dniu 23 kwietnia 1885 o godzinie 9 rano, nawet niżej ceny szacunkowej 1752 zł. wynoszącej. Wadyum 175 zł. Warunki i akt oszacowania w sądzie do przejrzania.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 12 stycznia 1885.

L. 24622. (1324 2-3)
C. k. sąd powiatowy miej. - deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 75 w Zabojkach położonej, wedle wyk. hip. l. 118 Piotra Kozakiewicza własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji, dnia 1 i 24 kwietnia i II 28 maja 1885, każdym razem o godzinie 9 rano. Realność ta sprzedana zostanie tylko za cenę wywołania 500 zł. lub wyżej tejże. Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Tarnopol, dnia 29 grudnia 1884.

L. 14200. (1415 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1000 zł. w. a. z przynależnościami odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 21 kwietnia, 22 maja i 23 czerwca 1885 o godzinie 10 rano rano egzekucyjna licytacja realności p. dnk. 23 w Dornbachu położonej, dłużników Jędrzeja, Balbiny, Józefa, Franciszka, Maryi i Waleryi własnej.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lepszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 15 lipca o godzinie 10 rano

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest notaryusz Prochaska.

Leżajsk, 15 stycznia 1885.

L. 186. (1291 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia należności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, a to tytułem: 5 raty z dnia 1 stycznia 1883 200 zł., 8 pr. zwłoki od 1 stycznia 1883 do dnia zapłaty 6 raty z dnia 1 lipca 1883 200 zł., 8 pr. zwłoki od 1 lipca 1883 do dnia zapłaty 7 raty z dnia 1 stycznia 1884 200 zł., 8 pr. zwłoki od 1 stycznia 1884 do dnia zapłaty 8 raty z dnia 1 lipca 1884 200 zł., 8 pr. zwłoki od 1 lipca 1884 do dnia zapłaty pozostałego kapitału do spłacenia 3434 zł. 65 ct. w. a., tudzież kosztów egzekucyjnych obecnie w kwocie 27 zł. 76 ct. przyznanych, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 130 w Rzeszowie położonej, wedle wbl. 119, dłużników Izaka i Chany Rosenbaumów własnej w tutejszym sądzie w trzech terminach, na dniu 24 kwietnia, 19 maja, 15 czerwca 1885 każdą razą o 10 godz. przed południem pod następującymi warunkami:

Przedmiotem egzekucyjnej sprzedaży jest realność pod lk. 130 lwh. 119 w Rzeszowie położona, ze wszystkimi przynależnościami i prawami jednak ryczałtem bez wszelkiej ewikcji, tak jak ją dotychczasowy właściciel posiadał i posiadać miał prawo.

Cena wywołania stanowi suma 8300 zł. a w. jako wartość tej realności przyjęta przez galicyjski zakład kredytowy ziemski przy udzieleniu pożyczki. W pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej tej ceny wywoławczej, a w trzecim terminie nie poniżej sumy wyrównującej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.

Każdy chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacji złożyć do rąk komisji licytacyjnej jako wadyum $\frac{1}{10}$ część ceny kupna, t. j. okrągłą kwotę 830 zł. aw. w gotówce, w książeczkach kas wkładowych galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, lub kasy oszczędności miasta Krakowa, lub galicyjskiej kasy oszczędności, albo w innych papierach wartościowych, które według obowiązujących przepisów użyte być mogą na lokację majątków sierocińskich, wedle ostatniego urzędowego kursu giełdy wiedeńskiej poprzedzającego dzień licytacji przez składającego wadyum wykazać się mającego, jednak nie powyżej nominalnej wartości.

Wadyum złożone w gotówce lub w książeczkach wkładowych, wliczone zostanie nabywcę w cenę kupna. Wadyum złożone w papierach wartościowych winien nabywca w 8 dniach po zatwierdzeniu aktu licytacyjnego zamienić na gotówkę, w przeciwnym razie takowe na jego koszt i niebezpieczeństwo zrealizowane zostanie, a tenże nadto obowiązany będzie możliwą różnicę w ciągu 8 dni od zawiadomienia go o tej sprzedaży w gotówce złożyć.

Innym zaś licytującym wadyum zaraz po ukończeniu licytacji zwrócone będzie.

Nowonabywca mieszkający w Rzeszowie obowiązany będzie w 3 dniach po odbiciu licytacji ustanowić pełnomocnika w osobie jednego z adwokatów w Rzeszowie siedzibę mających, z upoważnieniem do odbioru wszelkich rezolucyj sądowych, a w szczególności do odbioru pierwszych pism sądowych, któremu wszelkie dalsze uchwały w tej sprawie licytacyjnej z równym skutkiem doręczone będą, jak gdyby do własnych rąk nowonabywcy wręczone zostały.

O czym się zawiadamia obydwie strony c. k. Prokuratorę skarbu imieniem wysokiego skarbu w Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, urząd gminny w Rzeszowie, tudzież wierzycieli hipotecznych z imienia i nazwiska, tudzież miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 22 grudnia 1884 jako dniu wystawienia wy ciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych, którzyby z jakiegokolwiek powodów u władza pozwalająca licytację doręczoną być nie mogła do rąk kuratora, którego się w oso-

bie adw. dra Koppla z zastępstwem adw. dra Bindera ustanawia.

Rzeszów, 29 stycznia 1885.

L. 10797. (1607 1—3)

Na zaspokojenie reszty z pożyczki galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie 3500 zł. z pn. zlicytowaną będzie w Jarosławskim sądzie w dniach 17 kwietnia, 22 maja i 26 czerwca 1885 o godzinie 10 rano realność tabularna Izraela Friedmana pod lk. 116 (miasto) w Jarosławiu przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za cenę wywołania 7600 zł. jako wartość realności przy pożyczce przyjęta, a przy trzecim terminie nie poniżej sumy wszystkich długów hipotecznych.

Zakład wynosi 760 zł.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych adw. Jahl w Jarosławiu.

Termin do ułożenia lepszych warunków licytacji dnia 3 lipca 1885 o godz. 10 rano,

Bliższe warunki licytacji i wyciąg tabularny w sądzie można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Jarosław, 30 listopada 1884.

L. 4115. (1483 1—3)

Dnia 24 kwietnia 1885, dnia 29 maja 1885 i dnia 3 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacja połowy realności pod l. 1086 w Załóżcach po onej ciał tabularnego nie stanowiącej dłużniczki Heleny Brens własnej, w celu ściągnięcia wierzycielności Anny Geller w kwocie 35 zł. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 45 zł. a. w.

Wadyum 4 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszósądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Założe, dnia 27 grudnia 1884.

L. 13962. (1477 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że dla wydobycia należności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego od Michała Czerwonki w kwocie 450 zł. z przynależnościami odbędzie się w dniach 28 kwietnia, 29 maja i 30 czerwca 1885 zawsze o godzinie 11 rano, licytacja realności pod nk. 28 w Chodaczowie położonej.

Cena wywołania 1000 zł

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Leżajsk, 30 grudnia 1884.

L. 14857. (1473 1—3)

W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego przeciw Tomaszowi Chodorowi o 200 zł. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 23 kwietnia, 22 maja i 22 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10tej rano przymusowa sprzedaż realności pod l. 77 w Zarkach, dłużnika własnej pod warunkami w tut. sądu edyktie z dnia 25 stycznia 1881 l. 11114 ogłoszonymi.

C. k. sąd powiatowy.

Obrzanów, dnia 31 grudnia 1884.

L. 18062. (1404 1—3)

Dnia 24 kwietnia 1885, dnia 28 maja 1885 i dnia 24go czerwca 1885 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 88 w Rajtarowicach położonej wyk. hip. l. 280 objętej w sprawie Herscha Meilecha Zeillera przeciw Jędruchowi Aleksander czyli Andruchowi Woźnemu pto 54 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 450 zł. a. w.

Wadyum 45 zł. a. w.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszósądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 12 grudnia 1884.

L. 8373. (961 1—3)

Sąd obwodowy odbędzie na dniu 29 kwietnia i 28 maja 1885 o godzinie 10 rano w sprawie Hersza Landana przeciwko Feliksowi Głębockiemu o połowę 1224 zł. 30 ct. z przynależnościami sprzedaż połowy dóbr Mogilno dawniej dłużnika, dziś Wincentego i Klary Racieskich nie poniżej ceny szacunkowej 49042 zł. 68 ct. w. a. wadyum 4905 zł. wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i reszta warunków w registraturze.

Do warunków płatujących wzywa się interesowanych na 28 maja 1885 o 4tej po południu.

O tem zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych: Józefę z Paiewskich Lenczewską, Cecylię Głębocką, Domicelę Głębocką, Joannę Głębocką, Anielę Głębocką, Eufrozynę Głę-

bocką, Maryannę Głębocką, Kunegundę z Dubalskich Bronikowską, Jędrzeja Bronikowskiego, Wiktorję Brocka, Teklę Fleszczyńską, Annę Hołubowiczową, Franciszka Ksawerego Bronikowskiego, Stanisława Bronikowskiego, Ludwikę Strzyżowską, Józefa Taceńskiego, Tomasza Hołubowicza, Szczepana Gasiorowskiego, Chanę Sperling i wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 2go listopada 1884 na hipotekę sprzedać się mającej połowy dóbr Mogilno weszli i którymby niniejszą i przyszłe uchwały w tej sprawie nie doręczono przez kuratora adwokata Janeczurę w Nowym Sączu.

C. k. sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1884.

L. 405. (1313 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokołowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności Mordka Schaevena w kwocie 20 zł. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 6 maja, 3 czerwca i 15 lipca 1885 każdym razem o godz. 10 z rana przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 123 w Woli ranizowskiej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej. Józefa Panka własnej. Cena wywołania 860 zł.

Wadyum 86 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Sokołów, dnia 12 lutego 1885.

L. 9682. (669 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nadwórnie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż ogłoszona edyktem z 21 sierpnia 1884 l. 5490 nr. 222, 223 i 224 „Gazety Lwowskiej” przymusowa publiczna sprzedaż realności Jana Chomiaka pod n. k. 798/a w Pniowiu, celem wydobycia pretensji c. k. uprz. Zakładu kredytowy włoż. w likwidacji w sumie 2500 zł. a względnie 2287 zł. 68 ct. z pn., dnia 27 czerwca 1885 o godzinie 10 rano, jako na czwartym terminie pod warunkami powyższym edyktem ogłoszonym z tą atoli zmianą 2o i 4o warunku iż: a) każdy chęć kupienia mający, tylko 5 pr. ceny kupna, a zat m 225 zł. do rąk komisji licytacyjnej złożyć jest obowiązany, b) iż reszta ceny kupna w 60 dniach po praw. mocności aktu licytacji do depozytu złożoną być ma, iż także poniżej ceny szacunkowej za jaką bądź cenę kupna przedsięwziętą zostanie.

Z c. k. sądu powiatowego.

W Nadwórnie, 11 stycznia 1885.

L. 704. (1167 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzycielności Zakładu kredytowy w kwocie 150 zł. w. a. z pn., przeprowadzoną będzie w tym sądzie dn. 8 maja 1885 o godz. 10 przed poł., przymusowa sprzedaż publiczna pod warunkami ułatwionemi połowy realności nk 35 wyk. hip. n. 138 księgi gruntowej gminy Przenicznki objętej według pozycyi l. B. własność dłużnika Antoniego Wysockiego stanowiącej.

Na tym terminie sprzedana będzie rzeczona połowa realności także poniżej ceny szacunkowej, która kwotę 250 zł. a. w. wynosi

Wadyum złożony się mający wynosi 12 zł. 50 ct.

Dalsze warunki licytacji przejrzeć można w registraturze sądowej.

Uchwałę licytacyjną dla niewiadomych wierzycieli doręczono do rąk kuratora notaryusza Witostawskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 20 stycznia 1885.

L. 17212. (1569 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany S. II w Lwowie rozpisuje cel-m ściągnięcia przez c. k. uprz. gal. ake. Bank hipoteczny we Lwowie wywalczonej sumy 650 zł. 16 ct. w. a. zpn. publiczną licytację realności n. 85 w Zamarstynowie położonej wyk. hip. 115 poz 1 kart B. dawniej dom F6 pag. 160 n 2 haer. zapisanej na dzień 16 marca 1885 i 13 kwietnia 1885 w biurze trzecim S. II. każdym razem o godz. 10 rano. Poręczono 200 zł. W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, a gdyby rzeczona realność w powyższych terminach sprzedana nie była, do ułożenia lepszych warunków wyznacza się termin na 14 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Byk.

Lwów, 13 grudnia 1884.

Upadłości.

L. 24428. (1624)

C. k. sąd krajowy ogłasza, iż w sprawie upadłości Juliusza Kaudera w Połgórzu ustanowiono nowego komisarza konkursowego w osobie c. k. rady sądu krajowego p. Stanisława Szpora.

Kraków, dnia 23 lutego 1885.

L. 6311. (1596 2—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek E. Weindlinga zarejestrowanego kupca w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkurs. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. adjuksa sądu krajowego Franciszka Cieszyńskiego a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dra. Franciszka Paszkowskiego, z substytucją p. adw. dra. Wilhelmada Dadleza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 23 marca 1885 przed komisarzem konkursowym, wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 30 kwietnia 1885 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacji konkurs. unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie, na dzień 18 maja 1885 o godz. 10 rano w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzezonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zastąpi.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układow z wierzycielami.

Kraków, dnia 6 marca 1885.

L. 2678. (1598 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonego nieruchomego majątku Maryana Zygmuntowicza, nieprotokołowanego kupca, w Staremieście zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej porucza się c. k. sędziemu powiatowemu w Staremieście p. Alexiewiczowi, a tymczasowym zawiadowcą masy, ustanawia się p. Jana Baranowski-go w Staremieście.

Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensję rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni, od dnia ogłoszenia tego edyktu, w tutejszym sądzie obwodowym lub do sądu powiatowego w Staremieście, wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w teje skutkom prawnym, zgłosić się na terminie, który na dzień 13 maja 1885 o godzinie 9 rano ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do oznaczenia pierwszeństwa wniesić.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensje swe zgłoszą, służą prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do z-mianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 20 marca 1885 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy w okręgu sądu powiatowego w Staremieście nie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Staremieście mieszkającego, celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”.

Sambor, dnia 7 marca 1885.

Wyroki prasowe.

L. 3457. (1545)
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie jako Trybunał prasowy orzekł, że treść artykułu umieszczonego w nr. 43 czasopisma: „Dziennik Polski“ z dnia 22 lutego 1885 pod napisem: „Z Izby sądowej, Lwów 19 lutego 1885. Doradca z grzeczności. Ciąg dalszy“ zawiera znamiona występku z §. 300 u. k. i zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego drugiego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, 26 lutego 1885.

L. 3706. (1548)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 214 czasopisma: „Nowy Protom“ z dnia 13/25 lutego 1885 pod napisem: „Polityczski Wisty“ w ustępach od słów: „Sytuacja parlamentarna“ do słów: „ne zenowały wyborów“ i od słów: „Madiary osnowały“ do słów: „hosudarstwenaja idea“ zawiera znamiona występku z §. 300 i 302 u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 3 marca 1885.

L. 3707. (1547)
W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w nr. 16 czasopisma: „Słowo“ z dnia 14/26 lutego 1885 pod napisem: „Nowynki“, „Emigracya Selan“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 lit. a) u. k., zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 3 marca 1885.

(1523)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 9 der periodischen Druckschrift „Parlamentär“ vom 1. März 1885. enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Communales. Der Stadterweiterungsfond und die Regulierung der „Inneren Stadt“ in der Stelle von „die letzten durch unsere Tagesblätter“ bis „Erweiterung der „Inneren Stadt“ ist“ das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Wien, am 9. März 1885.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25. Februar 1885, 33. 1570 und 1571, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmisches Grenzboten“ Nr. 8 vom 21. Februar 1885 und derselben Zeitschrift Nr. 8 vom 21. Februar 1885 (zweite Ausgabe) wegen der Artikel „Nur unterm deutschen nationalen Banner...“, „I Aufschowit, 19. Feber“ und „Beslau, am 17. Feber“, beziehungsweise „Die Concessionen...“, „I. Aufschowit, 19. Feber“ und „Beslau, am 17ten Feber“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 21. Februar 1885, 3. 975, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoboda“ Nr. 2 vom 15. Februar 1885 wegen der Artikel „Dustojnost stavu naseho remeslnictva“ und „Co jineho muzeme ocekavat.“ nach § 65 a, beziehungsweise § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jolau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 25. Februar 1885, 33. 843 und 844, die Weiterverbreitung der „Sglauer Zeitung“ Nr. 15 vom 22. Februar 1885 wegen des Artikels „Sofort, sogleich und unverzüglich...“, dann der Zeitschrift „Mährischer Grenzboten“ Nr. 22 vom 22. Februar 1885 wegen der Artikel „Politische Rundschau. Jolau, am 21. Februar“ und „Sofort, sogleich und unverzüglich...“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6. und 12. Februar

1885, 33. 2207 und 1417, die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung“ Nr. 9 vom 31. Jänner 1885 wegen der Artikel „Die Verantwortung der „Knoh'schen Interpellation“ und „Ein beherzigenswerther Ausspruch“, dann der Zeitschrift „Cesky Sever“ Nr. 6 vom 7. Februar 1885 wegen des Artikels „Slavnemu c. k. postovniemu uradu...“ nach § 300 St. G. verboten.

(1575)
Das k. k. Kreisgericht in Gili hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7., 19. Jänner und 10ten Februar 1885, 33. 262, 890 und 1978, die Weiterverbreitung der „Patriotischen Zeitung“ Nr. 1 (III. Auflage) vom 1. Jänner 1885 wegen der Artikel „Klagenfurt, 27. December. Eine interessante Schlußverhandlung...“, „Von Karlsbad bis Teplitz“, „M. Z. Pilsen, Ende December“ und „F. P. Otmütz, 29. December“, dann derselben Zeitschrift Nr. 2 vom 16. Jänner 1884 wegen des Artikels „Philosemitische Briefe...“ und der Zeitschrift „Südböhmische Post“ Nr. 11 vom 7. Februar 1885 wegen des Artikels „Zur Frage der Marburger Lehrerbildungsaufstalt“ nach § 300 St. G. beziehungsweise § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Gili hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 9. Jänner 1885, 3. 312, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Episteln gegen die allgemeine Verjudung“ von Josephine Jur-ik, zu Aarau 1885 herausgegeben nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3., 6. und 12. Februar 1885, 33. 1177, 1205, 1206, 1236, 1237 und 1433, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Auffiger Anzeiger“ Nr. 8 vom 31. Jänner 1885 wegen des Artikels „Der müde und überdrüssige Graf...“ dann der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 9 vom 31. Jänner 1885 wegen des Artikels „Die Interpellation Knoh...“, der „Leipaer deutschen Zeitung“ Nr. 9 vom 31. Jänner 885 wegen der Artikel „Die Interpellation Knoh...“ und „An unsere Reichsrathsabgeordneten...“ nach § 300 St. G., der Zeitschrift „P dripan“ Nr. 5 vom 31. Jänner 1885 wegen des Artikels „A. Z. Praby (Puv. dopis)“ nach § 65 a St. G., der Zeitschrift „Cesky Sever“ Nr. 5 vom 31. Jänner 1885 wegen der Notizen „Velkomeetvi“ und „Drzost postovaiho usadnika“ endlich der „Lobositzer Zeitung“ Nr. 6 vom 6. Februar 1885 wegen des Artikels „Zweierlei Maß“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Bün hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 17. Februar 1885, 33. 2359 und 2260, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Tagesbote aus Mähren und Schlesien“ Nr. 34 vom 12. Februar 1885 wegen des Artikels „Vollversammlung des Znaimer deutschen Vereines“ nach Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862 und § 300 St. G., dann „Volksfreund“ Nr. 3 vom 13. Februar 1885 wegen des Artikels „Das österr. Socialistengesetz“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Bozen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5. und 16. Jänner 1885, 33. 21 und 207, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Tiroler Volksblatt“ Nr. 104 vom 31. December 1884 wegen Veröffentlichung der Gründe des Erkenntnisses dieses k. k. Kreisgerichtes vom 22. December 1884, 3. 4472, und wegen des Artikels „Gedenkblatt auf das Grab...“ nach § 24 des Gesetzes vom 17. December 1862 und § 300 St. G., und derselben Zeitschrift Nr. 4 vom 14. Jänner 1885 wegen des Artikels „Van Swieten“ (in der Beilage) nach § 64 St. G. verboten.

(1246)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt: I. des in der Nr. 7 der periodischen Druckschrift „Figaro, humoristisches Wochenblatt“ vom 14. Februar 1885 (auf Seite 27) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Der Benzol des Herrn Oberlieutenants“ in der Stelle von „Alle jetzt sitzen schon zusammen“ bis „Ruku libam!“ das Vergehen nach Art. IV der Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, Nr. 8 RGVl. ex 1863, resp. §. 300 St. G.; II. des in derselben Nummer (auf derselben Seite) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Ueber die Congrua-Vorlage“ in der ersten Spalte, überschrieben „Was die Zeitungen geschrieben hätten, wenn dieselbe in den Sechziger-Jahren eingebracht worden wäre“, das Vergehen nach §. 302 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St.

B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Wien, am 17. Februar 1885.

(1284)
Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 11., 12. und 13. Februar 1885, 33. 4214, 4215, 4312, 4313, 4314 und 4315, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Narodni Listy“ Nr. 37 vom 7. Februar 1885 wegen der Artikel „Z umirajicihu parlamentu“ und „V. Zatei jako v. Liberei“ nach §. 300 und Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862; „Freiheit“ Nr. 50 vom 13. December 1884 wegen der Artikel „Ein kaiserlicher Dank“ nach §. 305 St. G., „Nachdem die Genossen Rede...“, „Von Nah und Fern“ (Abf. 7, 8 und 9) nach §. 63 beziehungsweise §. 300 St. G., und „Von unten auf“ und „Notizen“ (Abf. 1) nach §. 305 St. G., „Freiheit“ Nr. 1 vom 3. Jänner 1885 wegen der Artikel „Eine Schloßer-Vision“ und „Zur Propaganda der That“ nach den §§. 58 a, c und 59 c St. G., „Rück- und Ausblick beim Jahreswechsel“ nach den §§. 58 c, 59 c und 122 a St. G., „Von Nah und Fern“ nach §. 65 a St. G., beziehungsweise §§. 305 und 300 St. G.; „Freiheit“ Nr. 52 vom 27. December 1884 wegen der Artikel „Getreu bis in den Tod“, „Die Weltausstellung in New-Orleans“, „Die letzte Völkerschlacht“ nach den §§. 58 a, c und 59 c St. G., „Von Nah und Fern“ (Abf. 6, 7 und 21) und „August Reinsdorf“ nach den §§. 300 und 305 St. G.; „Svobodny Ocean“ Nr. 6 vom 7. Februar 1885 wegen des Artikels „Kuvazen“ nach §. 302 St. G., endlich „Svobodny Ocean“ Nr. 6. (zweite Auflage) vom 7. Februar 1885 wegen des Artikels „Obrazky z nasi domoviny“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 9. und 10. Februar 1885, 33. 3967 und 3966, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Der Socialdemokrat“ Nr. 49 vom 4. December 1884 wegen der Artikel „Der Monstreproceß gegen die Anarchisten“ und „Stiernedice“ nach §. 300 beziehungsweise §. 63 St. G., und „Pokrok“ Nr. 35 vom 5. Februar 1885 wegen des Artikels „Osudy cestnych mestanu...“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Chrudim mit dem Erkenntnisse vom 27. Jänner 1885, 3. 3111, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Perustyn“ Nr. 104 vom 31. December 1884 wegen der Artikel „Na konce roku 1884“ und „Politicky prehled“ nach den §§. 300 und 302 St. G., dann Art. III des Ges. vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 6. Februar 1885, 3. 3755, die Weiterverbreitung der Flugschrift, enthaltend die Einladung zu einem Schweineessen, beginnend „Mili kolegowo!“, gedruckt bei Eduard Beaufort, Prag, Myslitzergasse 208, nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Jicin mit dem Erkenntnisse vom 20. Jänner 1885, 3. 2232, die Weiterverbreitung der „Trautenaauer Zeitung“ Nr. 1 vom 3. Jänner 1885 wegen des Artikels „Krepek über die Verhaftungen in Nordböhmen“ nach §. 305 St. G. und Artikel VIII des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7., 8. und 10. Februar 1885, 33. 639, 666 und 707, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Nübezahl“ Nr. 4 vom 1. Februar 1885 wegen des Gedichtes „Merkt's“ nach §. 302 St. G., und wegen des Artikels „Eingefendet, Abgetrumpft“ nach §. 516 St. G.; „Reichenberger Zeitung“ Nr. 28 vom 3. Februar 1885 wegen des Artikels „Teplitz, 31. Jänner. (Eine politische Taktik)“ nach §. 300 St. G., und „Der Nationalist“ Nr. 35 vom 5. Februar 1885 wegen der Artikel „Wie die Genossen bereits wissen werden...“ nach §. 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17. December 1862, „London“ und (auf 3. und 4. Blatseite) „Eingefendet“, dann wegen der Motto's im Verzeichnisse über eingegangene Beiträge für die Familien der Inhaftirten „Hätte ich die Gewalt...“, „Mußt Du für Recht...“, „Wie Christus unerschrocken...“, „Wenn drei die Raben...“, „Bei dem Christbaum...“, „Harret aus...“ und „In Harzdorf beim...“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böh.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 14. Februar 1885, 33. 766 und 767, die Weiterverbreitung der „Gablunger Zeitung“ Nr. 12 vom 8. Februar 1885 wegen des Artikels „Eingefendet. Die k. k. Post im Dienste“ nach §. 300 St. G. und der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1408 vom 11ten Februar 1885 wegen des Artikels „Verboten!“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14. Februar 1885, 3. 1267, die Weiterverbreitung einer Druckschrift in Form einer Sterbefallsanzeige, die Einladung zu einem sogenannten Schweineessen in Arnau am 14ten Februar 1885 enthaltend, gedruckt bei Franz Morawek in Trautenau, mit dem Datum Arnau, den 10. Februar 1885 (in böhmischer Sprache) nach den §§. 122 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 11. Februar 1885, 33. 1216 und 1217, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Jicinsky Obzor“ Nr. 3 vom 8. Februar 1885 wegen des Artikels „Ze soudni sine“ und „Krakonos“ Nr. 4 vom 8. Februar 1885 wegen des Artikels „Ze soudni sine“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 10. Februar 1885, 3. 1088, die Weiterverbreitung der „Pilsener Zeitung“ Nr. 10 vom 4. Februar 1885 wegen des Artikels „Vor den Handelskammerwahlen. II“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Chrudim hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30. Jänner 1885, 3. 771, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Perustyn“ Nr. 7 vom 24. Jänner 1885 wegen des Artikels „Narodni jednota podkrkonoska“ nach §. 302 St. G. verboten.

(1370)
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 15 der periodischen Druckschrift „Oesterreichisch-ungarische Militär-Zeitung Bedette“ vom 22sten Februar 1885 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Über Truppenführer und ihre Heranbildung (Fortsetzung)“ in den acht Stellen von „Unser jetziges System“ bis „zur Folge haben“, von „Noch ein weiterer“ bis „auf die Disziplin“, von „Je dominirender“ bis „die Armee zu schädigen“, von „Während man der“ bis „Weg zu bahnen“, von „Dieses eine Uebel“ bis „ad absurdum zu führen“, von „Erweisen schon“ bis „vollends entspricht“, von „Anstatt eine weise“ bis „gänzlich ignorirt“, endlich von „Dadurch eine ungesunde“ bis „abgeholfen werden könnte“ das Vergehen nach Art. IV der Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, RGVl. Nr. 8 ex 1863, resp. nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Wien, am 25. Februar 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des erhobenermaßen bei A. Th. Engelhardt in Leipzig gedruckten nicht periodischen Druckwerkes mit dem Titel „Memoiren einer Nonne. Aus dem Spanischen überfetzt von Dr. Raymond. Wien, Verlag von Emil Karl Fischer“, auf welchem die Angabe des Druckers und Druckortes fehlt, auf Seite 3, 8, 15—17, 19, 20, 20—28, 31—34, 35, 82 und 83, das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Wien, am 25. Februar 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das k. k. Landesgericht Wien als Pressgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des erhobenermaßen bei A. Th. Engelhardt in Leipzig gedruckten nichtperiodischen Druckwerkes mit dem Titel „Extrait de Sellerie. Eine interessante Ehegeschichte. Wien, Verlag von Emil Karl Fischer“, auf welchem die Angabe des Druckers und Druckortes fehlt, auf Seite 3, 10, 12, 13, 16, 20, 27, 30—33, 40, 41, 44, 45, 58—60, 64—69, 70, 72, 73 und 78 das Vergehen nach §. 516 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Wien, am 25. Februar 1885.

L. 10297 (1357 1—3)
Lwowski c. k. sąd kraj. jako handl. ustanawia dla Bronisława Gumińskiego z Doliny, obecnie jednak z miejsca pobytu niewiadomego, celem doręczenia mu ts. nakazu zapłaty z d. 18 lutego 1885 l. 8390, względem sumy weksl. 789 złr. a. w. z pn., na rzecz glic. kasy oszczędności wydanego jak i celem dalszego zastępstwa tegoż nieobecnego, kuratora ad actum w osobie p. adw. dr. Lityńskiego, z substytucją p. adw. dr. Lehmana, a doręczając wygotowany jednocześnie duplikat, powyższego nakazu zapłaty ustanowionemu p. kuratorowi, o tem nieobecnego przez niniejszy edykt do właściwego zastosowania się zawiadamia.
Lwów, dnia 27 lutego 1885.

L. 536 (1588 2—2)
Pau Leon Syroczyński inżynier górnik Wydziału krajowego uchwałą c. k. Starostwa górniczego w Krakowie z dnia 14 lutego 1885 l. 306 mianowany zaprzysiężonym inżynierem górniczym, złożył przepisana przysięgę na dniu 1 marca 1885 i urzęduje we Lwowie.
Z c. k. Starostwa górniczego w Krakowie, dnia 4 marca 1885.

L. 9088. (1476 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Wojciecha, M. Siaszka, Agnieszkę Sekuły i Maryannę Wolarz aby się do spadku Maryanny Sznajder zmarłej w Mendrzychowie w r. 1843 wciągu jednego roku zgłosili, gdyż popływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dla nich kuratorem Jacem Krawczykiem pertraktowanym zostanie.
Dąbrowa dnia 7 listopada 1884.

L. 2757. (1498 3—3)
Stanisławski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Leibe Kuper i Jakuba Nusbaum, że wskutek prośby Joela Halperna wydany został przeciw nim nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego pto sumy wekslowej 818 złr. 34 ct. w. a. z pn., który to nakaz zapłaty doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adw. dr. Katzenellenbogen z substytucją adw. dr. Wurzla.

Wzywa się zatem tych niewiadomych, ażeby udzielili informację do zarzutów ustanowionemu kuratorowi albo innego zastępcę sobie obrali i o tem sądowi donieśli, inaczey bowiem skutki z zaniedbania wyniki sami sobie przepisać będą musieli.
Stanisławów, 25 lutego 1885.

L. 8127. (1515 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Jana Struleczuk, że w sprawie Seliga Bergmana przeciw niemu pto 12 złr. z pn. na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowiony został Fedor Jurach z Rożnowa kuratorem, któremu wszelkie uchwały w tej sprawie doręczone będą.
Wzywa się zatem Jana Struleczuka, by temuz zastępcy środki obrony podał lub też sądowi innego zastępcę wymienił.
Zabłotów, 15 listopada 1884.

L. 3830. (1334 3—3)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia posiadaczy dwóch weksli a to pierwszego opiewającego jak następuje: „Lemberg den 1 Dezember 1881, Pr. 1200 fl. ö. w. Vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von ein Tausend, zwei hundert Gulden öw, den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Allgemeine Agricultur Credit Anstalt für Galizien und Bukowina Dobrzański mp. Michalko mp., Herr Izaak Hand und Frau Sobel Hand mp., in Lemberg zb. in Lemberg, Angenomen: Jsaak Hand mp. Sobel Hand mp.“ a drugiego opiewającego: „Lemberg den 2 Jänner 1882, Pr. 500 fl. öw. Vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meiner Eigenen die Summe von ein Tausend fünf hundert Gulden in öw, den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht. Allgemeine Agricultur Credit Anstalt für Galizien und Bukowina Dobrzański mp., Michalko mp., Herr Izaak Hand mp. und Frau Sobel Hand mp., in Lemberg zb. in Lemberg Angenomen: Jsaak Hand mp. Sobel Hand mp.“ aby w przeciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu, weksle te sądowi tutaj przedłożyli, inaczey po upływie tego terminu oba weksle powyższe za amertyżowane uznane zostaną.
Lwów, dnia 7 lutego 1885.

L. 61716. (1585 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni że spadkobiercom Samuela Margoschesa, a to Mendel Margosches, Eleazar Józef Margosches i

Chaim Elias Margosches przeciw z życia miejsca pobytu niewiadomej Freidzie Schnapek względnie jej z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, o uznanie sumy 250 złr. M. K. czyli 262 złr. 50 ct. a. w. na ceny kupna sprzedanej realności pod l. 547^{3/4}, we Lwowie położonej, za hipotekowaną i na 9 miejscu tabeli płatniczej z dnia 26 marca 1867 l. 9093, kolo-kowanej, pod dniem 30 grudnia 1884 l. 61716, pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili. W skutek czego termin do rozprawy ustnej według postępowania sum na dzień 3 marca 1885. o godzinie 11 przed południem w ts. sali rozpraw wyznaczonym został, ponieważ miejsce pobytu pozwanych jest nieznanne, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania pozwanych na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Albina Lehmana, ze substytucją adw. p. dr. Duleby kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa według ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzona będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwanych, aby w należywym czasie osobiście stanęli, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki, sami sobie przypisać będą musieli.
Lwów, dnia 10 stycznia 1885.

L. 5079. (1575 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia Zygmunta Samyelową z pobytu niewiadomego, że Samuel Mayer wniósł przeciw niemu skargę o zapłatę 46 złr. 25 ct. w. a., wskutek której termin do rozprawy według postępowania w sprawach drobiazgowych w sądzie tym na dzień 20 marca 1885, o godzinie 9 przed południem, naznaczony został.

Dla obrony praw pozwanej zamianowano kuratorem adwokata dr. Mieczysława Brzeskiego, z którym w razie niezgłoszenia się pozwanej spór przeprowadzonym zostanie z prawnym skutkiem dla pozwanej.
Tarnów, dn. 7 marca 1885.

L. 508. (1437)
C. k. sąd obwodowy w Nowym-Sączu podaje do wiadomości, że w skutek uchwały z dnia 20 grudnia 1884 l. 7979, w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Kasa zaliczkowa Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką“, następująca zmiana statutów zanotowana:
§ 7 i 11 statutu Towarzystwa zostaje uchylony.

§ 11 „O udziałach członków.“
Udział każdego członka ma wynosić najmniej 10 złr. a. w. a najwięcej 1000 zł. a. w.

Członek może swój udział częściowo wypowiedzieć i odebrać tak, aby jednak zawsze pozostał najniższy udział w kwocie 10 złr. a. w.

W razie częściowego wypowiedzenia udziału może Dyrekcja żądać, aby członek całkowicie wystąpił.

Wszelka cesya zastaw, lub jakiegobądź rodzaju obciążenie udziału, jest w obec Towarzystwa nieważne

Procentem od udziałów jest dywidenda
Od udziałów wpłacanych do wysokości deklarowanej, dywidenda będzie wypłacana za zgłoszeniem się członka i okazaniem książeczki udziałowej w ciągu 6 miesięcy. Jeżeli kto w tym czasie nieodbierze swej dywidendy, takowa zostanie dopisana do jego udziału.
Pierwsza część § 12; lit. a. b. c. uchyla się i ma brzmieć.

„Prawa i obowiązki członków“

a) członkowie mający udział złożony w kwocie najmniej 50 złr. a. w. głosują z równym prawem na ogólnem zgromadzeniu tak przy wyborach jak i przy uchwałach.

b) członkowie mający udział najmniej w kwocie 10 złr. a. w. mają prawo pobierania pożyczek z kasy Towarzystwa.

Uchwały o zmianie statutu, jako też o rozwiązaniu Towarzystwa, powziętymi być mogą tylko w obecności jednej dziesiątej części członków do głosowania uprawnionych, oraz większością dwóch trzecich części członków obecnych.

§ 51. uchyla się, a natomiast ma brzmieć:
Urządnicę Towarzystwa.

Do załatwienia czynności biurowych Towarzystwa mianowani będą płatni urzędnicy.

§ 55 uchyla się, natomiast ma brzmieć:

„Dywidenda“
Jeżeli bilans roczny wykaże straty, użytym będzie na pokrycie takowych fundusz rezerwowy, a gdyby ten niewystarczył, niedobór rozłożony będzie na udziały członków w stosunku wysokości z końcem roku, w którym strata powstała i zaraz odpowiednio kwoty pojedynczych udziałów edypisane będą.

§ 56 a. uchyla się w zupełności.
C. k. sąd obwodowy.
Nowy-Sącz, 31 stycznia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 27/N. (1605)
C. k. sąd powiatowy w Birezy oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gmin katastralnych Kreców i Malawa na miejscu w Krecowie dnia 26 marca 1885, zaś w gminie Malawie na dniu 9 kwietnia 1885 rozpocznie.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Bireza, 1 marca 1885.

L. 21478. (1359 2—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości tabularnych pod następującymi nazwami tabularnymi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Tarnowie: Ostrów czyli Ostrówek, w gminie katastralnej Ostrów,

Glinki Małe, w gminie katastralnej Gliny małe, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Bączal Opacie, w gminie katastralnej Opacie.

Bieżdziedze, w gminie katastralnej Bieżdziedze,

Bączal dolny, w gminie katastralnej Bączal dolny,

Jabłonica, w gminie katastralnej Jabłonica, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;

Maniów, w gminie katastralnej Maniów, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej

Głębikowa czyli Głębikowska, w gminie katastralnej Głębikowska,

Bór przeryty, w gminie katastralnej Bór przeryty, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Broniszów, w gminie katastralnej Broniszów, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;

II. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:

Rozdziele, w gminie katastralnej Rozdziele,

Leszczyny, w gminie katastralnej Leszczyny, w okręgu sądu powiatowego w Gerlicach;

Stawisza, w gminie katastralnej Stawisza, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Groń, w gminie katastralnej Groń, w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane, za wykazy tych posiadłości tabularnych poczynając:

od dnia 31 stycznia 1885

uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione:

pod I w sądzie obwodowym w Tarnowie, pod II w sądzie obwodowym w Nowym Sączu, jak również, że o i tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy to zastawu, czy jakiegobądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnymi objętych, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone;

Wprowadzając zarazem w myśl § 3 ustawy z 25 lipca 1871 nr 96 dz. pr. pań. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych;

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciała hipotecznych lub w jaki bądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych także wpisane nie zostały, — aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegielnego a mianowicie co do wykazów tabularnych:

pod I do sądu obwodowego w Tarnowie, co do wykazów tabularnych:

pod II do sądu obwodowego w Nowym Sączu, najdalej do dnia 15 lutego 1886,

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłoszeń się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a

od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pominiętymi prawami lub rozstrzeżeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłoszeń mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej, w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Kraków, 3 grudnia 1884.

Doniesienia prywatne.

Nasienie buraków pastewnych

oberndorfskich, w cenie po 50 ent. za 1 kilo przy odbiorze od 1go do 25 kilo, a po 45 centów przy odbiorze wyżej 25 kilo, jest do sprzedania na miejscu w państwie **Tłumacz.** [1889 5-12]

L. 13. (1623 1—3)

Ogólne Zgromadzenie

członków

Stowarzyszenia oszczędności i pożyczek w Pilźnie

z nieograniczoną poręką zaprotokółowanego, odbędzie się dnia 25 marca 1885 o godzinie 2 po południu.

Porządek dzienny zawiera:

1. Udzielenie Dyrekcji absolutoryum z rachunków i czynności.

2. Rozdział zysku.

3. Wybór 2 członków Rady zawiadowczej i 1 członka Dyrekcji.

Stowarzyszenie Oszczędności i Pożyczek w Pilźnie z nieograniczoną Poręką zaprotokółowane.

Jan Eminowicz Franciszek Sak
prezes. sekretarz.

Spółki na przeżycie b. Galicyjskiego Ogól. Towarzystwa Ubezpieczeń we Lwowie posiadły w rocznikach z terminami wypłat (likwidacji) od 1885 aż do włącznie 1892 asygnaty kasowe Gal. Zakładu kredyt włościańskiego w wartości nominalnej złr 75100, za które w m.śl. uchwały Walnego Zgromadzenia otrzymano 50% pre. w gotówce, a na dalszych 50 pre. asygnaty likwidacyjne. (Genussscheine.)

Ponieważ przy likwidacji wszystkich grup asygnacyjnych i te „Genussscheiny“, przedstawiające nominalną wartość 35 750 zł. spieniężone być muszą, a na Lwowskim targu pieniężnym za takowe tylko 5^{1/2}% w gotówce uzyskać można — przeto komisya kontrolująca przyznając prawo pierwszeństwa w nabywaniu tych „Genussscheiny“ członkom Spółek na przeżycie zawiadamia niniejszem, że takowe można nabywać do dnia 19go marca b. r. w kasie Spółek na przeżycie przy ulicy Hetmańskiej l. 12 a to płacąc gotówką po 5 złr. 50 ct. za każdych 100 złr. nom. wartości, zaś po 5 złr. 60 ct. składając pisemną deklarację, że odnośna należytość w lipcu b. r. z udziałem, jakie do rozdziału między członków przypadną, potrąconą być ma. (1618 2-3)

Lwów, 10go marca 1885.

Prezes

Komisji kontrolującej Spółek na przeżycie byłego Galicyjsk. Ogól. Towarzystwa ubezpieczeń

Teodor Szajnok.

ОБЩОЕ СОВРЯНІЕ

Народной Торговли

во Львовѣ

общества зарегистрированного съ ограниченою порюкою.

Масла часть запросити П. Ч. Членокъ на Общое Собрание Народной Торговли, общества зарегистрированного съ ограниченою порюкою, который отбѣдѣсть съ дня 25 л марта 1885 р въ Народномъ Домѣ. Початокъ о 10 год. рано

Порядокъ дневной:

1. Справозданье Совета управляющаго.

2. Справозданье и внесена Комитетъ контрольного (§§ 34 и 46 ст.)

3. Замѣна статута §§ 1, 2, 21, 36, 37, 59 и прочихъ съ повышшими §§ въ связи статута.

4. Дополняющій выборы до Совета управляющаго.

5. Выборъ Комитетъ контрольного на 1885 р. (§§ 34 и 46 ст.)

6. Внесена членокъ (1589 2-3)

Львовѣ 8. марта 1885.

За Советъ управляющаго:
Др Левъ Пакенциъ, Евгений Дзакевичъ
секретарь. председатель.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.

Założony w roku 1845.

Umywalnie żelazne

lakierowane — oraz garnitury do mycia z porcelany lub szkła kolorowego w obfitym wyborze.

(875 8-3)
Najnowszy wynalazek!
Przeciw chrypcie i kaszlowi
niezrównane w skuteczności
CUKIERKI
 z ekstraktu klonowego
 w pakietkach po 12 i 18 cent. a. w., są do nabycia w handlach korzennych we Lwowie u p. St. Markiewicza, K. Bałabana, P. Gorskiego, K. Klimowicza i Fr. Czarnieckiego.
M. A. TRENKER I SPÓŁKA
 w Deutsch-Kreutz,
 wynalazca i producent. — Generalna agencja u p. **FL. KRAUSE** we Lwowie.

Parkiety
 wszelkiego rodzaju w małych *) tafelkach (od 40 do 50 centm.)
Posadzka deszczukowa
 poleca parowa fabryka stolarska **Braci Wczelak**
 we Lwowie, ul. Łyczakowska 27.

Dr. wszech nauk lekarskich
Kazimierz Podlewski
 osiadł [1874 2-3]
 w Radziechowie.

Szkoła Gorzelnicza
 w Dublanach,
 Wykłady w Szkole Gorzelniczej rozpoczynają się dnia 9 kwietnia i trwać będą do 4 lipca. Bliższych wyjaśnień udziela podpisany kierownik.
Dr. R. Wawnikiewicz,
 prof. chemii w Dublanach i docent technol. chemicznej w Politechnice Lwowskiej. (161 3-3)

Ściereczki
 do prochu szkła i porcelany, z płótna galicyjskiego. Tuzin zł. 2.40, cienkie 3.60, z kolorowymi brzegami tuzin zł. 2.80, 3.40 i 4. z kolorowymi brzegami i napisami do szkła do porcelany, tuzin złr 5.40.
JEDWABNE SZARE DO PROCHU, tuzin złr. 2.16 i 3.96.
MAGŁOWNIKI po 70 i 80 ct.
SIEŃNIKI szare płócienne po złr. 2, drelichowe w pasy kolorowe po złr. 2.40, 2.70, 2.80, 3 i 3.50, poleca
Magazyn MARKIEWICZA
 we Lwowie, plac Maryacki 1. 10. (5946 23-?)

ST. MARKIEWICZ
 we Lwowie, Rynek 1. 42,
 rozsyła pocztą franko znakomite węgierskie

Nasiona i flance lesne
 przesyła za zaliczka na wszystkie stacje kolei i poczt galicyjskich leśnictwo **Zassów pod Czarną**, nasienie sosny 1 zlr. 45 cent., s-ierka 80 cent. za funt, roczne flance sosnowe 90 cent., dwuletnie modrzewie i świerki 1 zlr. 50 cent. za 10:0 sztuk. Ob stalunki mniejsze posyła się na koszt przynoszące zaś 10 zlr. opłatnie. (1186 9-10)

Dla drukarń, litografij, urzędów i sądów,
 polecają:
 Farbę do dzienników, akcydencyjną, do dzieł, ilustracyjną, piórową, na plakaty czerwoną i niebieską, do przedrukowywania, do grawirowania i kredową,
 pokost drukarski w różnych tegościach, lakier etykietowy i damarowy, atrament i tusze autograficzne, farby do stampiglij,
 brązy, preparat, kwas galusowy i octowy, benzynę,
 asfalt syryjski i amerykański, amoniak chemicznie oczyszczony, glicerynę, Kleksal, tanię, kwas winny,
 olej terpentynowy,
 gumę arabską, pomeks, łój, oliwę kościaną, gąbki,
 papier do odbijania (Pauspapier), cynobry prawdziwy chiński, karmin i wszelkie inne farby suche, metal w płatkach, prawdziwe złoto i srebro w płatkach, zinnofelę białą i kolorową, „Schlagmetall“, cynk, Antimonium Regulus, dektry litograficzne, masę na walece,
 oliwę do smarowania maszyn, k r e d e, korek do czyszczenia płyt cynkowych, gąbki oprawne do czyszczenia, papier szmirglowy,
CENNIKI na żądanie gratis i franco.

powidła
 w sagankach 5 kilowych po zł. 2.10.
Moskaliki w piklach, faszczka około 80 sztuk po 2 złr. 50 cent.
Śledzie zwijane z cebulką faszczka około 50 sztuk po zł. 3.50, poleca również **suszone sliwki tureckie** i francuskie, **suszone wisznie**, suszone i obierane **PRUNELKI włoskie**, **GRUSZKI**, **BRZOSKWINIE** i **JABŁKA** i t. p.

Piece kafłowe
 porcelanowe białe i ozdobnie dekorowane, tudzież piece kafłowe zielone, brązowe i majolika, ze słynnej fabryki p. p. **L. & C. Hardmuth** w Budweis, utrzymuje w wielkim wyborze po **zniżonych cenach** na składzie
ARNOLD WERNER, we Lwowie (ul. Sobieskiego 1. 3). (1425 3-?)

Hübner i Hanke
 we Lwowie (1917 5 ?)

CHOROBY ZARAZLIWE
 Niedawno lub dawno, skrofuly, choroby skórne (tęże, wyznaty, strupy, trądzik) i inne choroby naskórne spowodowane zanieczyszczeniem i zepsutą krwią. Wzrost, gruźlica, reumatyzm, zapalenie w uszach i w gardle, nabrzmienia, narośla na kciuku, strum, niemoc i drętwizna i trzęsawicze periody są to skutki choroby lub zanieczyszczenia. Leczenie niezawodnie i skutecznie chorób naskórnych, reumatyzmu i innych chorób, niemożliwych do leczenia żadną inną metodą, przez użycie.

BISKOPIPTON
 Jedyną potwierdzoną przez Akademię Medycyny w Paryżu. Jedyną wyznaczoną przez rząd francuski. Jedyną, jeżeli chodzi o wyznaczenia, 25,000 FRANKÓW NAGRODY NARODOWEJ.
 Lekarstwo to, bardzo przyjemne w smaku, zaliczane od lat przeszło 50 przez najznakomitszych lekarzy, jako najskuteczniejszy i najdelikatniejszy środek przeczyszczający krew, jest jedynym w całym świecie, jakie otrzymało wyżej wymienione tytuły i oznaki honorowe, co dowodzi jego znakomitej skuteczności.
 Pod dobroczynnym wpływem tych biskoptów apetyt powraca, funkcje życiowe przywracają do normalnego stanu, a po kilku tygodniach leczenia choroby ustępują. Za wszystkie przypadłości chorobliwe nikną i zdrowie, choćby najmniejszej podkopane przez zepsucie i zanieczyszczenie krwi, przywrócić do normalnego stanu.
 Skład główny: 82, RUE DE RIVOLI, w Paryżu.
 Dostać można we Lwowie w aptece p. K. Mikolascha, w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Bedyka i Wisznieńskiego, w Warszawie w aptekach Pp. Dr. Th. Heinricha, Barcza etc. i w składach materiałów aptecznych Pp. Henr. Welta, Mrońskiego i t. d. (18 10-30)

Już wyszedł z druku
Cennik na rok 1885
 z handlu nasion, roślin i krzewów, połączonego z zakładem ogrodniczym **EDMUNDA F. RIEDLA**
 WE LWOWIE.
 Cenniki na żądanie rozsyła się franco. (1552 1-4)

Handel AL. SOLECKIEGO
 przedtem **KAROLA KLIMOWICZA**
 LWÓW, ulica Wałowa, 1. 11 poleca

kawy wypróbowanej dobroci w następujących gatunkach w 5cig kilogr. woreczkach franko do każdej stacji pocztowej w kraju, za nadesłaniem należności lub za zaliczką

4 3/4 kl.	Ceylon gruboziarnistej, najprzedniejszej	9 zlr. 88 cent.
4 3/4 "	" " " " " " " " " " " "	9 " 50 "
4 3/4 "	" " " " " " " " " " " "	5 " 38 "
4 3/4 "	" " " " " " " " " " " "	9 " 88 "
4 3/4 "	Cuba gruboziarnistej, najlepszej	8 " 55 "
4 3/4 "	Costarica aromatycznej	7 " 61 "
4 3/4 "	Jawy złotej, grubej, najprzedniejszej	9 " 38 "
4 3/4 "	Meki arabskiej, bardzo silnej	9 " 38 "
4 3/4 "	Guatemali z przyjemnym smakiem	6 " 65 "
4 3/4 "	Campinas dobrej, silnej	6 " 8 "
4 3/4 "	Capitania dobrej	5 " 70 "
4 3/4 "	Rio średniej	5 " 70 "

jak również wszelkie inne towary kolonialne po umiarkowanych cenach stałych. (1617 2-6)

L. 354. (1622 1-3)
Konkurs.
 Na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 2 marca 1885 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę inspektora policji z płacą roczną 500 zlr.; a 50 na umundurowanie.
 Termin do wnoszenia podań z dowodami uzdolnienia przeznaczają się do końca marca 1885.
 Zwierzchność miasta.
 Buczac, dnia 8 marca 1885.
 Burmistrz: **Bernard Stern**.

Obwieszczenie.
 Magistrat miasta Jasła ogłasza niniejszym ofertowe traktowanie, w celu wypuszczenia w przedsiębiorstwo budowy gmachu na umieszczenie sądu obwodowego, prokuratury państwa, miej. deleg. sądu powiat. tudzież areztów i magazynów.
 Termin do wniesienia ofert, wyznaczony zostaje do 15 kwietnia r. b. 12 godzina w południe.
 Cena fiskalna kosztorysowa wynosi 238 000 zlr., od której 5 pre. wadium złożyć należy.
 O czym się P. T. przedsiębiorców z tem uwiadamia, że plany i wymiary budowlane, jako też warunki budowy dotyczącej, u napisanego burmistrza przejrzą i blankietów na kosztorysy dostać mogą.
 Jasło dnia 7 marca 1885.
 Burmistrz: **Koralowski**.

Sześć medali zasługi i dyplom uznania!
 za niezrównane wyroby kosmetyczne i toaletowe.

ANTILENTILIA. Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z ANTILENTILIA. Środek ten otrzymany z odświeżających substancji usuwa w krótkim czasie plagi, plamy wątrobiane, blizny, itd. nadaje cerze świetną białą, świeżość i delikatność. — Cena zlr. 2

PILIPTON włosom siwym i wypadającym po kilkakrotnym użyciu przywraca piękny kolor PILIPTON nie farbuję, lecz tylko odświeża włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę i miękkość i połysk. — Cena flakonu 1 50 ct.

WALENTIN najsilniejszy wypadanie włosów w rzymuje, cebulki włosów we wsmacnia i do wytrwania i prostu włosów pobudza. Łysiny pokrywają się pięknymi włosami — Cały flakon 3 zlr. Poł flakonu 1 zlr. 60 cent.

CEZARIN niezawodny środek na wygubienie nagnatków — Pud. 10c 40 centów.

VIOLIN przeciw poceniu się rąk i pach. Flakon 50 centów.

PUDR salicylowy przeciw poceniu się i odparzaniu nóg — Pud. 10c 50 centów.

Ocet desinfekcyjny silnie odświeżający i odwietrzający powietrze, używany w biurach korytarzach i do skrapiania sukien. — Flakon 50 centów.

KADZIDŁO ANTIMIZMATYCZNE radykalnie oczyszcza powietrze niższy miazmata szkolnych, pokojach sypialnych, mianowicie dziecięcych. Flakon 50 centów.

Trociszki desinfekcyjne do kadzenia radykalnie oczyszczają powietrze. — Pud. 10c (75 4 12-?)

Jan Ignatowicz
 Sklepy własne we LWOWIE ul. Kopernika 1. 3. Hotel Europejski, ulica Halicka róg Wałowej, — w KRAKOWIE Sułkiewicza 1. 20.